

RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET
(WEEKLY)

LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES
(HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT
(WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA” ♦ „POSTĘPY W PRZEMYSŁE” Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM” ♦ „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY” ♦ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH”

PRZEDPŁATA

kwartalna 4½ zł z dostawą w dom.

Tygodni, abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:

Full page zł 100,— Half a page zł 60,— One fourth of a page zł 35,— One eighth of a page zł 20,— One sixteenth of a page 10,— Advertisements on Cover plus additional fee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 6

Poznań, 10 lutego 1928

Rok VIII

Stabilizacja konjunktury.

W niedawno ogłoszonym w Związku Zrzeszeń Gospodarczych w Katowicach wykładzie p. t.: „Międzynarodowa konjunktura gospodarcza” stwierdził prof. Krzyżanowski, że trwałość obecnej względnie pomyślniej konjunktury w państwach europejskich, a temsamem również i w Polsce, zależy w pierwszym rzędzie od rozwoju kapitalizacji wewnętrznej, której postęp jedynie tylko może doprowadzić do pełnej rozbudowy życia gospodarczego w tych państwach i do uwolnienia się z pod uciążliwej, choć chwilowo nieuniknionej, hegemonii finansowej Stanów Zjednoczonych.

Słusznie zauważa p. Dr. Fall, że „przy obecnym postępie kapitalizacji w Polsce trzeba by chyba wieki czekać, aż stan oszczędności w państwie osiągnie taki poziom, który mógłby wywrzeć poważniejszy wpływ na trwałość, a tembardziej na poprawę ogólnej konjunktury gospodarczej w kraju”.

Do przyczyn słabej kapitalizacji wewnętrznej autor zalicza: niski poziom produkcji w kraju, przestarzałe metody pracy i także urządzenia produkcyjne, niski standard of life i wynikający stąd szczypliwy zakres potrzeb konsumcyjnych, słabą siłę nabywczą ludności, brak doświadczenia w organizacji przemysłowej i handlowej, słabą siłę podatkową, która nie pozwala państwu na rozszerzenie zakresu jego własnych potrzeb i oprócz wielu może innych, także politykę gospodarczą naszych rządów, która pod wpływem nastrojów politycznych i doktrynizmu ekonomicznego hamowała stale rozwój naszej struktury gospodarczej w kierunku nowoczesnego kapitalizmu.

Właściwą zaś przyczyną jest niski stan dochodu społecznego, który uniemożliwia jakąkolwiek kapitalizację. Ponieważ kapitalizacja wewnętrzna jest niemożliwa, przeto pozostaje jedynie tylko druga droga — podniesienia dochodu społecznego do takie-

go poziomu, któryby umożliwił szybszą i intensywniejszą kapitalizację.

Autor wypowiada się przytem, że akcji tej nie można rozpocząć od powiększania zarobków robotniczych, płac urzędniczych i t. p., gdyż naruszałoby to zarówno równowagę budżetu państwowego jak i równowagę finansową naszych warsztatów pracy, które utraciłyby wówczas wszelką zdolność konkurencyjną z produkcją zagraniczną a temsamem popadłyby w kryzys, który pociągnąłby za sobą dalsze jeszcze obniżenie dochodu społecznego. Możliwym jest natomiast, przyspieszenie kapitalizacji przez wzrost dochodów, t. j. rentowności wszelkiego rodzaju warsztatów produkcyjnych, gdyż w miarę podnoszenia się poziomu ich dochodów wzrasta także poziom dochodów wszystkich jednostek gospodarczych mniej lub więcej ściśle z temi warsztatami związanych czy od nich zależnych.

Najlepszym dowodem prawdziwości tego twierdzenia jest rozwój konjunktury w Polsce od maja 1926 r. W okresie tym przeżyliśmy dwa fakty gospodarcze, które przyczyniły się do, czasowego przynajmniej, powiększenia dochodowości dwóch ważnych działów naszego gospodarstwa narodowego, t. j. rolnictwa i przemysłu górniczo-hutniczego. Faktami temi były wzrost poziomu cen płodów rolnych na rynku światowym oraz strajk górników w Anglii.

Wzrost dochodowości warstw produkujących pociąga za sobą ogólny wzrost dochodu społecznego, a temsamem także możliwość intensywniejszej kapitalizacji, co znalazło swój wyraz choćby tylko we wzroście wkładek w PKO. w ciągu roku 1927 o 100 proc. Gdyby przeto warstwy produkujące miały możność stosowania takiej polityki cen, któraby zwiększała ich dochodowość, zapewniając temsamem należytą rentowność inwestowanych w tę produkcję kapitałów, wzrastałaby nietylko możliwość kapitalizacji samych warstw produkujących, lecz równocześnie

śnie, skutkiem wzrostu dochodów, wszystkich jednostek gospodarczych z temi warstwami związanymi i od nich zależnymi, także i możliwość kapitalizacji ze strony całej tej masy niesamodzielnych jednostek gospodarczych.

Równocześnie wzrost dochodów całej produkującej części społeczeństwa pociągnąłby za sobą, jak to najlepiej widzieliśmy na przykładzie 1927 r., także i proporcjonalny wzrost dochodów państwowych, który umożliwiłby podniesienie skali dochodów wszystkich kategorii pracowników państwowych, zatrudnionych czy to w urzędach czy też w monopolach i przedsiębiorstwach państwowych, a zarazem podjęcie i wykonanie wielkiego programu niezbędnych inwestycji, który, zwiększając stan zatrudnienia naszych warsztatów pracy, przyczyniłby się w następstwie do dalszego powiększenia ich rentowności i dochodowości.

W końcu autor przychodzi do wniosku, że w ten sposób beznadziejne dotąd koło „pauperyzacyjne” zmieniłoby się na koło kapitalizacyjne, w którym każde dobre posunięcie pociągałoby za sobą dalszy wzrost możliwości kapitalizacyjnych.

Mimo wszelkich pozorów słuszności rozumowania autora jest nieścisłe.

Również rozumowanie p. Ministra Kwiatkowskiego w pracy: „Postęp gospodarczy Polski”, jakoby

stabilizacja konjunktury zależała tylko od silnego popytu towarowego rolnictwa, nie wytrzymuje krytyki.

Słusznie podkreśla dr. Młynarski na łamach „Przemysłu i Handlu”, że punkt ciężkości każdej polityki tkwi nie tyle w tem, co robić, ile w tem, jak robić.

Generalnie można zarzucić wszystkim wymienionym publicystom, że nie wiedzą jak robić, czyli jak stabilizować konunkturę.

Pochodzi to stąd, że wszyscy przeprowadzili analizę konjunktury od maja 1926 r. pod kątem przypadkowych konjunktur światowych. Dlatego też nie zauważyli — chociaż np. dr. Fall był bliższym rozwiązania — istotnej siły, oddziaływającej na stabilizację konjunktury. Tym środkiem, niezależnym od przypadkowych konjunktur światowych, są zwiększone inwestycje, które w przyszłości powinny stać się narzędziem podtrzymania konjunktury: zwiększenia dochodu szerokich mas, zwiększenia siły nabywczej i konsumpcji oraz odrodzenia się wewnętrznego procesu kapitalizacyjnego.

Inwestycje te muszą być finansowane przez kapitał zagraniczny. I tutaj zgodzimy się z poglądem, że kapitał zagraniczny winien dotychczasowe koło „pauperyzacyjne” zmienić w Polsce na koło kapitalizacyjne.

Alfred Lorenczewski.

— 0200 —

Prawdziwe oblicze waloryzacji cel.

(Opinia nadesłana ze sfer miarodajnych.)

PODWYŻSZENIE TARYFY CELNEJ O 72 % WYWOŁA NOWĄ FAŁĘ DROŻYZNY W KRAJU... PRZEMYSŁ SKORZYSTA, ALE KUPIECTWO I PUBLICZNOŚĆ UCIERPI... PODNIESIENIE CŁA AD WALOREM PODNIESIE OGÓŁ CEN PRZYNAJMNIEJ O 40 %... NALEŻY RACZEJ DĄŻYĆ DO USPRAWNIENIA PRODUKCJI NIŻ OCHRONY JEJ DOTYCHCZASOWYCH METOD... TAKIE JEST HASŁO ROZUMNEGO KUPIECTWA...

Ochrona produkcji krajowej drogą cła na wyroby zagraniczne jest zasadniczo rzeczą słuszną i wskazaną.

Stosować ją jednak wolno tylko w pewnych granicach. — A więc tak daleko, dopóki nie jest ona popieraniem niedołęstwa fabrykanta kosztem kieszeni ogółu konsumentów w kraju...

To też, chociaż na innym miejscu naszego wydawnictwa wyrażamy postulat ochrony tą drogą naszej produkcji żelaznej, to jednak czujemy to tylko w granicach tych zastrzeżeń, które wyraża poniższa opinia, wyrażona ze strony w tym wypadku bardzo autorytatywnej...

Otóż od chwili rozpoczęcia rokowań o traktat handlowy z Niemcami stała rubrykę we wszystkich doniesieniach o przebiegu tych rokowań stanowi sprawa waloryzacji cel. Nie ulega żadnej wątpliwości, że sprawa ta stanowi ogromne utrudnienie rokowań, gdyż partner nasz musi przecież wiedzieć, z jaką taryfą celną ma się liczyć, jeżeli ma się zdecydować jakich zniżek i od jakich stawek ma się domagać. A jednak mimo kilkakrotnych półurzędowych zaprzeczeń, jakoby Rząd nasz miał zamiar przeprowadzić waloryzację, ciągle to z tej, to z owej strony, a zawsze z jednego i tego samego źródła pojawiają się już to żądania, już wprost zapowiedzi bliskiej walo-

ryzacji cel — i to koniecznie do pełnej wartości złota t. j. o 72 proc.

Z jakiego to źródła płyną te wszystkie doniesienia, kto ciągle z uporem godnym lepszej sprawy jawnie i z ukrycia forsuje waloryzację cel, nie trudno odgadnąć. Jest to ten przemysł, który zrodzony i wychowany w cieplarnianej atmosferze rosyjskiego protekcyjizmu, niczego nie zapomniał i niczego się nie nauczył i mimo wojny światowej, mimo zupełnej przebudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych chciałby wciąż jeszcze przeszczepiać do Polski zbankrutowane metody rosyjskiej polityki gospodarczej.

Ow ten przemysł b. Kongresówki nie uznaje niemal modernizacji, nie uznaje racjonalizacji produkcji, nie umie się zdobyć na nowoczesną inicjatywę i przedsiębiorczość, a tylko woła wciąż gromkim głosem o coraz wyższy, o niebotyczny, nieprzebyty mur chiński, cel, któryby go przed wszelkim świeżym powiewem myśli gospodarczej z Europy, no i przed wszelką konkurencją zasłonił.

A trzeba pamiętać, że obecna nasza taryfa celna, wprowadzona z początkiem 1925 r., już pod grozą załamującej się waluty, a więc jako wyjątkowy środek obronny, była — po wyeliminowaniu Rosji sowieckiej — drugą w Europie pod względem wyso-

kości stawek, które w dodatku od 1 stycznia 1926 podwyższone zostały o dalsze 20 procent. W pierwszej swej postaci, czyli w razie zwaloryzowania stawek wedle parytetu złota, taryfa ta obciąża przeciętnie nasz import cłami w wysokości 40 procent ad valorem t. zn., że w razie waloryzacji ceł każdy sprowadzony do Polski towar drożałby skutkiem cła przeciętnie o 40 proc. ponad jego cenę fakturową.

Skutkiem spadku złotego i pobierania ceł w złotych papierowych pierwotna ich wysokość zmniejszyła się o 47 procent, a więc niemal do połowy. Ta niższa ceł była też niewątpliwie jednym z głównych powodów znacznego obniżenia się drożyzny po załamaniu się złotego, co znowu wpłynęło bardzo korzystnie na obniżenie kosztów własnych i temsamem zwiększenie zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu. Zniżone cła dawały mu bowiem możliwość sprowadzania surowców półfabrykatów, maszyn, narzędzi i innych środków produkcyjnych po cenach niższych, oraz dokonania tańszym kosztem modernizacji swych urządzeń fabrycznych i reorganizacji przestarzałych metod pracy.

To też, co było zdrowego w naszym przemyśle, wykorzystało okres ten odpowiednio, w miarę swych możliwości finansowych, a tylko przemysł lewiatanowy, żyjący jedynie protekcją celną i wyzyskiem konsumenta, pozostał, jaki był, zaśniedziały, przestarzały, bez inicjatywy i przedsiębiorczości, i dziś, gdy warunki produkcji w Polsce zrównały się mniej więcej z warunkami produkcji zagranicą, prze całą siłą swych potężnych wpływów do pełnej waloryzacji ceł, t. j. do podwyższenia ich o całe 72 proc.

Co taka podwyżka ceł miałaby oznaczać, nad tem nie trzeba się chyba rozwódzić. Nikt się nie łudzi ani na chwilę, że przemysł Kongresówki nie wykorzysta tej podwyżki w całej rozciągłości. Nie było chyba jeszcze wypadku w Polsce, ażeby cena jakiegoś towaru krajowego była niższa od ceny towaru zagranicznego z doliczeniem pełnego cła i frachtu. A i to jeszcze mimo tej ogromnej różnicy cła i frachtu towar zagraniczny nieraz zwycięsko konkuruje z krajowym dzięki lepszej jakości i niższej cenie.

Ostatnio np. wiedeńska fabryka lin drucianych Felten Guillaume zdołała mimo tej różnicy wprowadzić swe liny na rynek polski, zmuszając w ten spo-

sób istniejące w Polsce fabryki tych lin do obniżenia cen o 20 proc. Fakt ten dowodzi najlepiej, jak nieudolne są pewne gałęzie naszego przemysłu, czy pewne zakłady, jeżeli mimo różnicy cła i frachtu, mimo tańszej robocizny i surowca (żelaza), nie mogą wytrzymać konkurencji z przemysłem zagranicznym. A może nawet nie tyle są nieudolne, ile zachłanne i kalkulują swój towar z 50 proc. zyskiem, tam, gdzie przemysłowiec zagraniczny zadawała się zupełnie zyskiem 10-procentowym.

Tej nieudolności czy zachłanności nie wolno popierać waloryzacją czyli dalszą podwyżką ceł o 72 proc. Przemysł śląski, ten solidnie i intensywnie pracujący, znajduje się w okresie przebudowy i reorganizacji, potrzebuje taniego surowca i tanich środków produkcyjnych. Rolnictwo, które po latach mizerji zaczyna się podnosić z upadku, przystępuje do podniesienia poziomu swej produkcji, potrzebuje tanich maszyn, narzędzi, nawozów, nasion itd. Kupiec, który skutkiem małych obrotów ugina się pod ciężarem swych wydatków handlowych i podatków, potrzebuje taniego towaru, bo tylko taki może liczyć na jaki taki zbyć u zbiedniałych szerokich mas konsumentów.

A wreszcie, co najważniejsze, te masy szerokie źle płatnych i pozbawionych robotników, urzędników, rękodzielników, małorolnych chłopów, sproletaryzowanej inteligencji potrzebują możliwie najtańszych środków pierwszej potrzeby, a więc żywności, konfekcji, bielizny, obuwia i t. d., bo i na te zaledwie przy dzisiejszym stanie swych zarobków zdobyć się mogą.

Dla tych wszystkich kategorii; warstw produkujących i konsumujących, które tu wymieniliśmy, a zatem dla olbrzymiej większości społeczeństwa, dalszy wzrost drożyzny, który waloryzacja ceł musi za sobą automatycznie pociągnąć, byłby poprostu katastrofą. A byłby nią także dla państwa, gdyż zmroziłby odrazu tą wątłą roślinkę koniunktury z takim trudem wyhodowaną, zniszczyłby wszelką zdolność konkurencyjną naszego rolnictwa, przemysłu, zabijając temsamem wszelkie możliwości eksportowe, zmniejszyłby siłę podatkową społeczeństwa, narażając temsamem równowagę budżetu itd.

Bo waloryzacja ceł to wzrost drożyzny. Czas więc ją ostatecznie pogrzebać.

Peritus.

0000

CZY KALKULACJA w handlu towarami żelaznymi jest zdrową?...

SA WSZELKIE DANE, IŻ KUPCY W TEJ BRANŻY KALKULUJĄ ZA TANIO...

Biada kupcowi, który kalkuluje towar za tanio. Prędzej czy później „skręci on sobie kręgosłup”, grzeczniej mówiąc, padnie ofiarą swoich wierzycieli a młotek komornika sądowego obwieści całemu światu zgon jego interesu...

Jaki jest środek, aby uniknąć tej tragicznej ewentualności?...

Całkiem prosty.

Należy pilnie na każdym kroku, oraz każdego dnia baczyć i liczyć się z tem, iżby towar swój kalkulować racjonalnie, czyli w ten sposób, iżby cena otrzy-

mana pokryła wszelkie koszty a więc: nabycia, swoje koszty własne, wreszcie, by wyżywiła handlującego...

W tym wypadku kupiec powinienby naśladować sternika, co to ciągle ma oczy zwrócone na tryby koła, któremi reguluje bieg okrętu...

Jeśli sternik, choćby na chwil parę zapomni o tym kole, okręt jego zbacza na złą drogę, a ta bardzo często prowadzi na mieliznę lub wprost do zatonięcia.

Maksyma to tak stara i prosta, iż zdaje się być śmiesznem raz jeszcze tu ją wspominać. A jednak może właśnie dlatego, iż jest ona tak starą, kupiectwo, a zwłaszcza w branży żelaznej, jakby o niej... zapomni-

na!... Najpewniej też jest to właśnie przyczyną, iż handel nasz w tej branży zamiast rozwijać się i kwitnąć, ledwie wegetuje w Polsce a mnóstwo placówek naszych wprost chyli się do upadku...

Czy byłby na to jakiś środek?...

Ależ bezsprzecznie tak.

Spojrzymy, co się dzieje w tej chwili o miedzę od nas u naszego zachodniego sąsiada t. j. w Niemczech. Tam w tej chwili prasa fachowa z „Eisenhändlerem” (nr. 2 i 3) na czele poświęca sążniste artykuły tej kwestji. Dochodzi też w nich do wniosku, iż... kupiectwo niemieckie branży żelaznej stanowczo kalkuluje za tanio...

Jeżeli to się dzieje wśród kupiectwa tak dalece zorganizowanego i tak ostrożnego w swym postępowaniu jak kupiectwo niemieckie, to coś dopiero powiedzieć o naszym, które pracuje w warunkach bez porównania fatalniejszych...

Najciekawszą rzeczą, iż całe to zaniepokojenie w Niemczech wywołane zostało przez prasę zawodową, szwecją, która... skonstatowała, iż niemiecki handel branży metalowej kalkuluje stanowczo za tanio, skutkiem czego grożą mu bardzo przykre ewentualności...

Nie mamy zamiaru roztrząsać tu nader zresztą zasadniczo ciekawego problemu, dlaczego to kupiectwo Szwecji martwi się tak bardzo tem, czy kupiec niemiecki dostatecznie zarabia czy nie. Dość, że problem taki kupiectwo skandynawskie bardzo zajmuje i że pod wpływem tego faktu niemiecki handel detaliczny branży żelaznej wziął się w tych właśnie czasach na gwałt do zrewidowania swych metod sprzedaży a nadewszystko kalkulacji...

Tem się zajmą pilnie i owocnie, kupiectwo niemieckie doszło już do bardzo ciekawych rezultatów. Przechwycono tedy przedewszystkiem na gorącym uczynku bardzo wiele dotychczasowych błędów w metodzie sprzedaży a nadewszystko w kalkulacji tego kupiectwa.

Nie zwracano na owe błędy dotąd dostatecznej uwagi ale odtąd postanowiono błędów tych nie ponawiać już stanowczo na przyszłość...

Skonstatowano tedy przedewszystkiem, iż zbyt mało zwracano uwagi na fakt, który mówi, iż po wojnie towar każdy niepomiernie i to od 25 do 50% zdrożał, ale obroty nim zmalały niemal w tym samym stosunku...

Cóż dziwnego, iż zmniejszyły się też czyste zyski kupca detalicznego...

Z innych kwestyj wiele z kolei poświęcono uwagi zagadnieniu, które nie tylko dotyczy ściślejszego kalkulowania ceny ale ząbaja również bardzo aktualnie o racjonalizację pracy.

Mowa o sprzedaży drobnych przedmiotów w handlu detalicznym.

Przykład najlepiej pouczy: ktoś przychodzi kupić dajmy na to zakrętkę do drzwi. Wybiera pół godziny, przerzuci ze sto przedmiotów pokrewnych, które po jego wyjściu trzeba przecie uporządkować, wreszcie kupi przedmiot za 15 groszy i jeszcze domaga się, by mu do tego dołożono kilka śrubek lub gwoździ gratis...

Ostatecznie i to jest klient i obsłużyć go trzeba.

Ale proszę obliczyć, jaki jest na nim czysty zarobek dla właściciela sklepu, ile zaś kosztowało obsłużenie go. Proszę zatem obliczyć:

ile kosztuje praca subiekta, który pokazywał mu żądany przedmiot,

zapisanie jego należności w cedule dnia, zapakowanie owego przedmiotu, zainkasowanie owych 15 groszy...

Wtedy dopiero przekonamy się, iż interes do owego klienta na czysto dołożył...

To naprowadza dziś kupiectwo wogóle na bliską prawdy koncepcję, iż sprzedaż drobnych przedmiotów jest zasadniczo zbyt nisko zawsze dotąd kalkulowaną, i że do tej pory przy ich sprzedaży drobnej stanowczo zawsze się dokładało...

A jednak niemal każdy osobnik z kół szerokiej publiczności jest świecie przekonany, iż specjalnie na tych drobnych przedmiotach, jak gwoździe, śrubki, zakrętki i t. d. kupiec branży żelaznej najmniej 100% kalkuluje sobie i zarabia...

W dalszym ciągu wspomnianych tych dociekań doszło kupiectwo niemieckie do przekonania, iż owe masowe sprzedaże z okazji Gwiazdki, czy „Inwenturowe” czy inne tym pod. „Tanie” i „Nadzwyczajne dni” są w rzeczy samej tylko tem dnem dziurawem, przez które szeroko w tych dniach wycieka za okno majątek kupca detalicznego...

Drogą tradycji z roku na rok kupiectwo nasze uprawia te „sztuki łamane”, nie chcąc ani na jedną chwilę krytycznie zastanowić się nad tem, iż są to tylko przeważnie „upusty zdrowej krwi” z solidnego nieraz i jako tako dotąd trzymającego się interesu...

Czemu?... Bo jeśli się kalkuluje sprzedaż taką na 10% od ceny nabycia, a własne łączne koszty interesu wynoszą nieraz 25%, to gdzie jest ów czysty zysk, którym interesy słyną, ale od braku którego również nieuchronnie giną?...

A przecież jeszcze istnieją podatki, straty nadzwyczajne i niekalkulowane, pogorszenia się konjunktury sprzedażnej i t. d.

Gdy się to wszystko razem uwzględni, nie trudno przyjść do przekonania, iż nie liczenie się z tem wszystkiem najsolidniejszego kupca kopie pewny grób dla jego egzystencji...

Na takie to i na tym podobne inne rzeczy oraz zaniedbania zwróciło teraz baczną uwagę solidne kupiectwo niemieckie. Nie przytaczamy wszelkich spostrzeżeń w tej materji, ale nie wolno nam w tej mierze pominąć jeszcze jednej a bardzo ważnej rzeczy:

Oto towar w fabryce w pewnym okresie czasu albo zdrożał albo też zdrożeć ma w najbliższej przyszłości. Kupiec detaliczny widzi to doskonale, ale w lenistwie swem i jakby bezmyślności nie wyciąga stąd żadnej konsekwencji.

A przecież już choćby sam instynkt samozachowawczy powinienby mu podszeptać, iż towar, który sprzedają tymczasem po cenie, nie uwzględniającej owej zwyczajki, stanie się napewno przyczyną jego zguby.

Stara to już i boleśnie nam znana historia z czasów przekłętej pamięci inflacji. Kto nie sprzedawał wówczas w ten sposób, by ciułać na zakup towarów, dorabiał się...kompletnych pustek w sklepie. Brakło mu bowiem w końcu i braknąć musiało kapitału obrotowego do zakupu nowych partij towaru.

To samo kubek w kubek spotyka dziś niejednokrotnie każdego z tych kupców, którzy z faktem drożenia produkcji dość wcześnie się nie liczą. Na fakt bowiem takich epizodów „neo-inflacji” sporadycznej mało kto dziś zwraca uwagę w handlu detalicznym...

Stąd tylu dziś kupców jest na najkrótszej drodze do...plajty!...

Takie to i tym podobne „grzechy” zawodowe stawili sobie dziś przed oczy swe kupcy niemieccy, a postawiwszy je, postanowili się z nich gruntownie poprawić...

Czy w lepszym położeniu — pytam ja — znajduje się pod tymi samymi względami nasze kupiectwo polskie w branży żelaznej?

Czy nie czas byłby już największy, żeby i ono odprawiło dziś podobną spowiedź publiczną i generalną?...

Po takim właśnie „samopoznaniu” własnych błędów i pokajaniu się życie nabiera dla skruszonego grzesznika wnet nowych, trwałych wartości...

A o tem wartoby dziś kupiectwu naszemu sobie wspomnieć...

Dr. M. Winiarski.

0000

Konkurencja węgla polskiego z angielskim.

WALKA O UTRZYMANIE RYNKÓW SKANDYNAWSKICH. — CO ZWYCIĘŻY — CENA I JAKOŚĆ CZY DĄŻNOŚCI TRADYCYJNE?

Silna pozycja, jaką węgiel polski zdobył na rynkach skandynawskich w okresie strajku angielskiego, utrzymując dotąd wszelkie cechy trwałości, wzbudza w Anglii zrozumiałe zainteresowanie i zaniepokojenie. Na łamach angielskiej prasy fachowej toczy się dyskusja, czy lepszą sytuację sprzedażną węgla polskiego przypisać należy wyłącznie korzystniejszym cenom, czy też również lepszej jakości, wynikającej ze staranniejszego sortowania i czyszczenia. W tej chwili zdaje się przemagać zdanie, że w tym wypadku ceny grają rolę decydującą.

Z poglądami tego rodzaju wystąpiły ostatnio „Financial Times” i „O’Connel’s Coal and Iron News”, przyczem oba te pisma wskazują, że niska cena węgla polsk. utrzymywana jest przede wszystkim ofiarą, złożoną na koszt gospodarstwa ogólnego w formie nadmiernie niskich frachtów kolejowych. Poglądy te spotkały się już z wyjaśnieniem ze strony polskiej, że niskie frachty kolejowe wywołane są przede wszystkim ogólną taniością kolei polskich, pozatem zaś należy zwrócić uwagę, że jako motyw kalkulacyjny mogą one grać dla nas bez względu na swą wysokość jedynie rolę ujemną, gdyż kopalnie angielskie położone są przeważnie w bezpośredniej bliskości portów. Istotnymi przyczynami taniości węgla polskiego są niskie koszty produkcji, a mianowicie tania robocizna, przyczem czynniki te są dostatecznie silne, by sprostać stosowanej przez Anglię polityce subwencyjnej.

Jako wynik przekonania, że w konkurencji polsko-angielskiej ceny grają rolę dominującą, wskazać należy na fakt, awizowany przez P. I. E. w dniu 4-m ub. m., a mianowicie na plan obniżenia cen angielskich o 3 sh. na tonie, kosztem podniesienia cen wewnętrznych o 3 pency na tonie.

Niezależnie od uwag powyższych stwierdzić należy istniejącą w Anglii świadomość, że również pod względem jakościowym węgiel polski nie tylko dorównywa, lecz przewyższa odpowiednie gatunki angielskie.

Pogląd ten, reprezentowany przez redakcję „O’Connel’s Coal and Iron News”, pisma, stojącego blisko związku właścicieli kopalń angielskich, zyskuje sobie potwierdzenie w opinii odbiorców duńskich. Na rynku tamtejszym mianowicie przejawiają się sugestje angielskie, idące w tym kierunku, że angielski import środków żywności z Danii może być uzależniony od wysokości duńskich zakupów węgla angielskiego, w myśl hasła „kupuj od tego, kto od ciebie kupuje”. Zważywszy, że Anglia jest najpoważ-

niejszym odbiorcą produktów duńskiego gospodarstwa rolnego, odgrywających w wywozie tamtejszym rolę decydującą, poglądy te, wygłaszane przez poważne angielskie sfery parlamentarne i inne, wzbudziły poważne zaniepokojenie. Dla odparcia zarzutów importerzy duńscy wysunęli tezę, że zwiększenie zakupów węgla w Anglii będzie wówczas dopiero możliwym, gdy jakościowo przynajmniej dorówna on węglowi polskiemu. — Z poglądem, że walka konkurencyjna toczyć się będzie musiała również na terenie poprawiania jakości towaru, liczą się zainteresowane sfery angielskie poważnie.

Wnioskiem z uwag powyższych jest, że utrzymanie i wzmoczenie dobroci węgla polskiego stanowić będzie broń niezmiernie poważną w toczącej się walce konkurencyjnej, i że czynnik ten silnie przyczynić się zdoła do przewyciężenia posunięć angielskich, zmierzających do obniżenia cen.

W trzecim tygodniu bieżącego miesiąca na szwedzkim rynku węglowym panowała tendencja mocna, przyczem wzrost popytu przewyższył oczekiwania. Wynika to zapewne stąd, że kupcy doszli do przekonania, iż na dalszą zniżkę cen nie należy liczyć.

Sprzedaż węgla polskiego postępowała korzystnie, istnieją wiadomości, że duża część eksportu przez Gdańsk na rok 1928 — została już ulokowana. Ceny węgla górnośląskiego wahają się od 13 s. 6 d. do 13 s. 9 d., dąbrowieckiego od 12 s. 6 d. do 12 s. 9 d. Ceny węgla angielskiego zależnie od gatunku wynoszą od 14 s. 9 d. (Lampton i S. Hetton) do 12 s. (Lothian) i 11 s. 3 d. (Dysart).

U specjalisty

należy kupować przybory do

samorodnego spawania

palniki, węże, reduktory, druty,
proszki, tlen, wódór, acetylen, karbid. 4392

Jerzy Dziembowski

Tel. 15-14. Bydgoszcz, pl. Wolności

[157]

Walka produkcji krajowej z zagraniczną na rynku naszym zaostrza się coraz bardziej...

CIENKA BLACHA ŻELAZNA I BELKI ŻELAZNE ZAGRANICZNE KALKULUJĄ SIĘ O 10 % NIŻEJ W PORÓWNANIU Z PRODUKCJĄ KRAJOWĄ... SKŁADNICY I HURTOWNIE ŻELAZNE MAJĄ RĘCE ZWIĄZANE UMOWĄ Z SYNDYKATEM... TYLKO OCHRONA CELNA MOGŁABY TU COŚ ZARADZIĆ...

Jeden z miarodajnych reprezentantów hurtowego handlu żelazem określa obecną sytuację na rynku w następujący sposób:

Moment obecny jest dla handlu żelazem stosunkowo najgorszy, na rynku panuje naogół cisza. Większego ożywienia spodziewać się należy dopiero bliżej sezonu budowlanego, a więc w marcu i kwietniu.

Horoskopy są nader pomyślne, wiele poważnych firm budowlanych otrzymało już podobno zamówienia na cały rok. Sezon budowlany zapowiada się imponująco, a wszak od ruchu budowlanego w głównej mierze zależą obroty na rynku żelaza.

Obecne ceny przedstawiają się następująco:

Cena zasadnicza żelaza — 47 gr. za kilo (cena bez dopłaty za profile), Blacha cienka, t. j. do 5 mm. grubości — 65 groszy kilo; gruba, t. j. wyżej 5 mm. — 57 gr. kilo. Belki żelazne cięte na miarę — 52 gr. kilo loco budowa, przyczem pierwszorzędnym firmom udziela się rabatu, dochodzącego do 5 proc.

Wyplacalność jest wogóle niezła. Chwilowo protestów jest nieco więcej, jest to jednakże objaw w tej porze roku zwykły, spowodowany sezonową ciszą i dużymi wypłatami w grudniu i styczniu (patenty, zagłębie podatki etc.).

Objawem, którym rynek żelaza jest w najwyższym stopniu zaniepokojony, jest ekspansja konkurencji zagranicznej. Zagraniczna blacha żelazna kalkuluje się znacznie taniej od naszej, różnica wynosi jakieś 10 proc. Rozumie się więc samo przez się, że jest ona nabywana bardzo chętnie. Dzieje się to mimo wszystko ze szkodą dla krajowej blachy.

Składnicy i hurtownie blachy białej — na zasadzie umów z syndykatem — nie mają prawa sprzedawać innej blachy prócz krajowej, są tedy w sytuacji bardzo ciężkiej i nie widzą sposobu wzmożenia obrotów blachą krajową.

Handel blachą zagraniczną jest w ręku agentów, zwykle nieprowadzących ksiąg handlowych, i nie

placących podatków, którzy szkodzą podwójnie: państwu polskiemu i rozwojowi przemysłu

Jedynym sposobem zaradzenia złemu byłyby odpowiednie posunięcia w polityce celnej; obecne bowiem cła na żelazo zagraniczne są niskie i nie chronią naszego przemysłu dostatecznie.

Krażyły wprawdzie na rynku pogłoski, jakoby Syndykat nosił się z zamiarem obniżenia cen. Jednakże stanowcze zaprzeczenia położyły tym pogłoskom kres.

Zainteresuje jeszcze pytanie:

Na jakich warunkach składnicy sprzedają towar?

Warunek normalny, przeciętny, to połowa gotówką, połowa weksłami, nie dłuższymi ponad 3 miesiące, przestrzegany jest z całą ścisłością tak, że weksel, dłuższy choćby o parę dni, nie zostanie przyjęty, gdyż nie można go potem zdyskontować. Klientom bardzo solidnym udziela się nawet do 100 proc. kredytu, natomiast 100 proc. gotówką żąda się tylko w rzadkich wypadkach.

Warunki, udzielane przez firmy zagraniczne, nie są lepsze od wyżej scharakteryzowanych warunków wewnątrzno-krajowych, gdyż wobec niskich cen towaru zagranicznego niema potrzeby zaciągać nabywców przy pomocy jakichś specjalnie dogodnych kredytów.

Normalnie kupcy wolą za tani towar zagraniczny dać gotówkę niż otrzymać droższy krajowy na kredyt.

Objaw ostatni odbija się fatalnie na naszej produkcji krajowej. Czynniki miarodajne oraz kierownictwa naszych wytwórni żelaznych powinny czem rychlej zainicjować akcję ochronną, mającą na celu usunięcie tych niezdrowych stosunków...

Jednym z tych środków będzie ożywienie ruchu budowlanego...

Czas już byłby najwyższy, ożywić go!

W roku ubiegłym

nie mogliśmy wielu zamówień na nasz

Kalendarz - Podręcznik Fachowy

wykonać. — Ponieważ odnośne zamówienia wpłynęły zbyt późno, zaś nakład każdorazowy dostosować musimy do zamówień z powodu nader wysokich kosztów druku i oprawy.

WYDAWNICTWO KALENDARZA - PODRĘCZNIKA FACHOWEGO NA ROK 1928.

Targi Lipskie



są najlepszym i najdogodniejszym miejscem i źródłem zakupu na całym świecie, oraz największą Wystawą Targową na rynku europejskim.

Wystąpi tam więcej jak 1600 grup towarów wszelkich branż. 10.000 wystawców z 21 krajów wystąpi na nich z tem, co mają najlepszego, najdoskońszego i najpiękniejszego.

5451

Wystawa Targowa trwać będzie od 4 do 10 marca 1928. Wielkie Targi techniczne i budowlane od 4 do 14 marca. Targi obuwia i skór od 4 do 7 marca.

Bliższych wiadomości w sprawie paszportów i zniżek kolejowych udzielają:

OTTO MIX - POZNAŃ

ul. Kantaka 6a Tel. 23-96

oraz

Leipziger Messamt Leipzig - Lipsk



5232

Fabryka wyrabia:

Liny druciane stalowe wszelkich wytrzymałości i konstrukcji dla Górnictwa, Przemysłu i Rolnictwa.

Siatki druciane do ogrodzeń parków, ogrodów, skwerów, szkółek ogrodnich, zwierzyńców, ptasiarni, placów tenisowych, do ochrony okien, do zabezpieczenia maszyn i t. p.

Wykonanie solidne, dostawa terminowa.

Ceny konkurencyjne. — — Oferty na żądanie.



ST. GRABIANOWSKI

Biuro Inżynierskie i Dom Techniczno - Handlowy

Poznań
Plac Wolności 14 a
Tel. 4010 i 4011

Katowice
ul. Słowackiego 24
(dom własny)
Tel. 1321 i 1322

Bydgoszcz
ul. Dworcowa 66
Tel. 912.

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

ARMATURE: parową, gazową i wodociagową, szkła wodowskazowe, wzierne i ochronne manometry, oliwiarki, smarownice.

USZCZELNIENIA: Klingerit, tekturę azbestową i techniczną, płyty gumowe i sznur., pakunek konopny, azbestowy, grafitowany.

POMPY: skrzydełkowe, tłokowe, membranowe, tłoczki, smoki.

WĘŻE: gumowe, czerwone i czarne, parclane, ssące.
WYROBY SZMERGLOWE: tarcze, papier, płótno, proszek.

APARATY DO SPAWANIA: wytwornice, palniki do spawania i cięcia, wentyle redukcyjne, tlen, karbid, pałeczki, proszek i drut do spawania.

PIŁY: tarczowe, gatrowe i taśmowe, pilki do metalu.
SILNIKI: elektryczne na prąd stały i trójfazowy, silniki spalinowe.

TYGŁE GRAFITOWE, cegłę szamotową, masę izolacyjną, korkową i inne artykuły techniczne.

4505b

NIEMCY.

Na sprawozdania konsumentów i protest rządu bawarskiego przeciwko zamierzonemu podwyższeniu cen żelaza odpowiedział minister gospodarstwa krajowego w obecności członków wydziału utrzymania. W odpowiedzi swej minister wskazał na szczególniejszą potrzebę ostrzejszej i więcej szczegółowej kontroli kartelów wogóle, a branży żelaznej w szczególności. W odpowiedzi tej potwierdza minister ponownie swoje dawne zapatrywania, przeciwne akcji podwyższenia cen żelaza i jego wyrobów. Że wspomniany minister uważa ewentualne podwyższenie żelaza i wyrobów żelaznych jako niebezpieczne dla ogólnej gospodarki krajowej, za prawdziwe i rzeczywiste, dowodzi fakt, że wydał on rozporządzenie, mocą którego wszystkie przyszłe postanowienia, ugody i zarządzenia kartelów wytwórczego przemysłu żelaznego będą musiały być mu przedkładane w odpisie, celem zatwierdzenia ich i nadania im mocy obowiązującej. W ten sposób dr. Curtius użył przysługującego ministrowi gospodarstwa Rzeszy prawa, zgodnie z paragrafem 4 ustawy o kartelach.

Z powyższego widać, że sytuacja w przemyśle metalurgicznym znajduje się w stadium dalszego jątrzenia i do ostatecznego zlikwidowania zatargu jeszcze daleko. Z ogólnego przebiegu akcji przewidywać można, jeżeli nie zupełne, to przynajmniej częściowe, daleko idące zwycięstwo postulatów robotniczych.

Nowy dowód tego mamy w zniesieniu i unieważnieniu przez sąd pracy w Dreźnie dnia 6 lutego wyroku z dnia 29-go grudnia w sprawie Związku niemieckich przemysłowców metalowych.

Skargę przed drezdeńskim sądem pracy przeciw Związkowi niemieckich przemysłowców metalowych nie tylko o unieważnienie wyroku, ale i w sprawie uznania wyroku przez saskiego ministra pracy za ważny dla całego hutnictwa saskiego, wniósł niemiecki Związek robotników metalowych. Przedstawicielom robotników chodziło tutaj nie tylko o bezprawność wyroku, ale i o zwalczenie uznania go przez ministra pracy. Robotnicy odnieśli również sukces i w tych ustępach wyroku, które były przez nich uważane za sprzeczne z prawem, gdzie chodziło o 1 godzinę ponad normę i o pracę niedzielną.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że obecnie stosunki pracy w saskim przemyśle hutniczym ulegną nowemu ułożeniu.

Należy przytem oczekiwać, że uznanie wyroku za nieważny wpłynie także na niemiecki przemysł hutniczy, gdyż wyrok, wydany w sprawie przemysłu saskiego, stoi w związku z wyrokiem dla niemieckiego przemysłu hutniczego.

ANGLJA.

W drugim tygodniu stycznia rb. produkcja węgla kamiennego osiągnęła liczbę 5 278 ton, a więc o 858.700 ton więcej, aniżeli w pierwszym tygodniu, i o 507.340 ton więcej, niż wydobywano przeciętnie tygodniowo w ubiegłym grudniu. W ubiegłym tygodniu interes w przemyśle i handlu węglem był dobry, przy stałej tendencji. Dotyczy to przedewszystkiem zagłębia walijskiego.

Na rynku żelaznym zanotowano lekki postęp, a mianowicie poprawił się napływ zamówień zagranicznych. W kraju ujawniło się większe zapotrzebowanie stali gotowej. Tendencja miedzi i cyny trwa nadal mocna.

Ubiegły rok 1927, mimo olbrzymich trudności gospodarczych, zakończył się nie tylko powrotem do normalnego obrotu handlu zagranicznego, ale stanął najbliższej roku 1924, oznaczają

jącego najwyższy punkt w rozwoju handlu i przemysłu w okresie powojennym. W przemyśle ciężkim produkcja nawet w licznych punktach przewyższyła produkcję z roku 1924. Potwierdzają to następujące fakty:

- 1a wywóz wyrobów gotowych przewyższył ilościowo o 2% ilość wywozu z r. 1924, stosownie do przyrostu ludności w tym czasokresie;
- 2a procentowa ilość bezrobotnych z roku 1924 i 1927 (w miesiącu lipcu) zrównała się. Wynosiła ona:

w r. 1924 —	10.5
1925 —	11.9
1926 —	15.3 (bez strejkujących)
1927 —	10.4.

Produkcja w roku 1927 w przemyśle ciężkim w porównaniu do ostatnich trzech lat przedstawia się:

	1924	1925	1926	1927
węgiel (w milionach ton)	269	247	126	255
żelazo-surówka (w tysiącach ton)	7307	6262	2442	7294
stal (w tys. ton)	8201	7385	3560	9088
zaczęta budowa okrętów (w tys. t.)	1050	814	582	1764
dokończona bud. okr. (w tys. ton)	1440	1079	638	1250

Jak widać skutki kryzysu i wpływy strejku węglowego schodzą z porządku dziennego i przechodzą do historii.

BELGJA.

W krajowej konsumpcji węgla nie nastąpiła w ostatnich tygodniach żadna poważniejsza zmiana a zwiększone zapotrzebowanie węgla przemysłowego utrzymuje się nadal; jest to zresztą zgodne z częściową poprawą stanu, zajęcia w przemyśle belgijskim; z drugiej strony przypisać to należy ogólnemu magazynowaniu przez przedsiębiorców większych ilości węgla przemysłowego. Uchwałą parytetowej komisji rozjemczej przedłużono dotychczasową umowę co do płac robotniczych. Przytem przemysłowcy oświadczyli, że dalsze utrzymanie wysokości dotychczasowych zarobków uzależniają od zasadniczej poprawy zbytu. Wysokość obecnych zarobków ustalona została wedle skali postępowej, proporcjonalnie do cen sprzedaży, kosztów utrzymania i przeciętnej wydajności pracy na godzinę czy dniówkę przeciętnego robotnika danej branży. Dotychczas relacja procentowa odnosi się w 75% do liczby indeksowej kosztów utrzymania i w 25% do cen sprzedaży. Przemysłowcy domagają się równomiernego, a więc 50% uwzględnienia obu wskazanych norm podstawowych zarobków robotniczych. W chwili zawarcia umowy ceny sprzedaży były bardzo wysokie, wskutek czego położenie robotników było bardzo niepomysłne. Toteż wtedy pracodawcy chętnie przyznawali robotnikom nawet płace wyższe, aniżeli wedle skali umowy byli zobowiązani. Obecnie jednak stosunki uległy radykalnej zmianie, a pracodawcy domagają się rewizji skali, jak im dogodniej.

Produkcja węgla w grudniu osiągnęła liczbę 2 256 130 ton, zapasy hałdowe w dniu 1 stycznia 1847 820 ton; liczba przeciętna zajętych robotników w kopalnictwie węglowym 174 317. W tymże miesiącu wyprodukowano 465 160 ton koksu i 142 800 ton brykietów.

W przemyśle hutniczym dnia 1 stycznia czynnych było 55 pieców wysokich. W grudniu roku ubiegłego wyprodukowano: żelaza-surówki 316-870 ton, 301 480 t. stali surowej, 9250 ton odlewów gotowych, 272 500 ton gotowych produktów stalowych i 15 150 ton gotowych wyrobów żelaznych.

(Zebrał i opracował J. Taberski)

Poważne źródła dostawcze

Dla automobilistów

„VULCAN ELECTRO“ Elektryczny aparat wulkanizacyjny w podróż i do użytku warsztatowego poleca

W. Narożny i S-wnie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15/16

Telefon 2658

3337d

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły,

2123 zbiorniki do wody, mleka itp. poleca

J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

ŚRUBY

do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane

„HELIOŚ“ Wszelkie części fasonowe mos. Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Ręczne magły domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi.



tel. 3974

Zabawki
poleca

Wytwórnia Zabawek „PRECYZJA“ Inż. Bolesław Stan
ŻADAC ILLUSTROWANY CENNIK 2565a Poznań, Sołacz-Podolska 2

ODDZIAŁ I.

Warszawski Fabryczny Skład
Fornierów i Dykt

ulica Matejki 2, róg Dworcowej
Telefon 1055.

N. MANEŁA, BYDGO/ZCZ

Telefon Prywatny 793

4489

ODDZIAŁ II.

**Fabryka Luster
Szlifiernia Szkła**

ulica Garbary nr. 5.
Telefon 1061.



**ZGRZEBŁA
i WĘDZIDŁA**
do koni

łapki na myszy i szczury, oraz drobne wyroby żelazne
5145 DOSTARCZA KORZYSTNIE

Sulkiewicz i Robakowski - Fabr. Wyr. Żel. BYDGOSZCZ
Dostawa natychmiast! Cennik na żądanie

Szkoło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwo-
wych, Włóki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Włp.)

Odlewy żeliwne gatunkowe

z własnych lub nadesłanych modeli bądź rysunków

Tow. Akc. „WIEPOFANA“ Poznań-Dąbrowskiego 81- tel. 61-56



KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN
oraz klamerki do pantofli

poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych

M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

ARMATURE

żeliwną, stalową i bron-
zową, jako to: wentyle,
krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry
i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą

polecają

JANCZEWSKI i FREYMARK

2925c

Warszawa, Mokotowska 49.



5332b

FABRYKA P.F. „RUBIN“

WARSZAWA, MURANOWSKA 38.

Globus

4536

Fabryka Pił i Narzędzi Sp. z ogr. odp.

Katowice, ul. Wojewódzka 29, tel. 2078



Tarki do prania

„MARS“

FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH
LUBLINIEC G/ŚI.

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Sprężyn
DLA WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU

SPIRAL

WARSZAWA, ul. Żytnia nr. 20, tel. 36-39.

5129

Zamki meblowe

4311

Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)

Fabryka „Fema“ T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RZNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL

Warszawa, Graniczna 16

Egz. od 1882 r.

4022



E. Pitak & Co.

fabr. wyr. drzewn.

Bydgoszcz,

ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych.

4014

KRONIKA EKSPORTOWO-IMPORTOWA

OPARTA NA BEZPOŚREDNICH INFORMACJACH Z PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO; IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH; IZB HANDLOWYCH MIĘDZYPANSTWOWYCH W KRAJU I ZAGRANICĄ; KONSULATÓW RZECZYPOSPOLITEJ I PAŃSTW OBCYCH — TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORAZ ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH.

KONGRES NARODOWY I WYSTAWA DRZEWA W LYONIE.

Na podstawie wiadomości otrzymanej z Polsko-Francuskiej Izby Handlowej w Warszawie Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu donosi, iż podczas trwania dorocznego Targu w Lyonie w marcu b. r. odbędą się dwie duże manifestacje dotyczące drzewa, wyrobów i produktów drzewnych. Manifestacje te odbędą się pod wysokim protektoratem wszystkich Ministrów gabinetu p. Poincaré. —

1) Od 4—7 marca odbędzie się KONGRES NARODOWY DRZEWA (Congrès National du Bois), na którym reprezentowane będą wszystkie najważniejsze ugrupowania drzewne Francji. Kongres zgromadzi najbardziej wykwalifikowanych w tej branży teoretyków i praktyków. Rozprawy będą się toczyły o wszystkich sprawach dotyczących eksploatacji leśnych, handlu drzewem, przemysłu masy drzewnej, papiernictwa i karbonizacji.

2) Od 4—18 marca odbędzie się WYSTAWA DRZEWA I PRODUKTÓW DRZEWNYCH. Wystawa urządzona będzie w standach i na terenach okalających pałac Targów. Wystawione będą wszelkiego rodzaju próbki drzewa, maszyny obróbkowe i do przerabiania drzewa, dykty, przedmioty wyrabiane z drzewa, piece do karbonizacji, urządzenia do gazowania, celuloza, masa drzewna do fabrykacji papieru i na koniec wszystkie produkty chemiczne otrzymywane z drzewa.

Wystawa drzewna obchodzić musi wszystkich, którzy eksploatują, obrabiają lub przetwarzają drzewo. Przedsiębiorcy leśni, kupcy i przemysłowcy drzewni powinni temwiecej okazać zainteresowania przedstawieniem swoich wytworów, wystawa bowiem, przypadając jednocześnie z dorocznym wiosennym Targiem, da możliwość zawierania poważnych transakcji. —

Polsko-Francuska Izba Handlowa zapraszając zatem wszystkich zainteresowanych w przemyśle drzewnym do wzięcia udziału w wyżej wskazanym Kongresie i w wystawie nadmieniam, że wystawa będzie zwiedzana przez członków wyżej wymienionego Kongresu, a także i przez członków Kongresu Federacji Fabrykantów Mebli, który będzie miał miejsce w tym czasie.

STAN GOSPODARCZY BESARABJI.

Stan gospodarczy Besarabji uległ znacznemu pogorszeniu. Handel tej bogatej rolniczej prowincji Rumunii znajduje się w upadku. Wymiana towarów z państwami zagranicznymi w pierwszym półroczu 1927 r. przedstawiała się następująco (wg. danych Izby Handlowej w Kiszyniowie):

Eksport:

do Niemiec	1 053 ton
do Polski	839 „
do Czechosłowacji	512 „

Import:

z Polski	1 371 ton
z Niemiec	1 072 „
z Czechosłowacji	311 „
z Francji	113 „

Z Polski importuje Besarabja głównie szkło, naczynia, wyroby żelazne, tkaniny, węgiel. Z Niemiec — śledzie, przetwory chemiczne, wyroby żelazne i maszyny rolnicze. Z Czechosłowacji — przeważnie naczynia emaljowane, tkaniny i wyroby żelazne. Z Francji — materiały garbarskie, bawełnę i ma-

szyny młynarskie. Eksport Besarabji natomiast składał się z samej prawie kukurydzy. W całej prowincji handel znajduje się w kompletnej stagnacji, do czego przyczynia się zły stan dróg, nieurodzaj na sliwki i orzechy, które do niedawna stanowiły główny artykuł wywozowy Besarabji. Wzmaga się natomiast cokolwiek produkcja winogron. Pszenicy w roku ubiegłym nie wywożono zupełnie z powodu niskich cen. Konsumcja ludności jest nader słaba i zapasy towarów importowanych w r. ub. pozostają na składach w Kiszyniowie dotychczas nie sprzedane. W porcie czarnomorskim Besarabji — Konstancy z powodu stagnacji w handlu, ruch jest minimalny.

RADA PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO.

W myśl art. 6 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1927 r. o Państwowym Instytucie Eksportowym, Pan Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Rolnictwa wyznaczył następujące organizacje społeczno-gospodarcze do delegowania po jednym członku do Rady Instytutu:

1. Związek Izb Przemysłowo-Handlowych,
2. Rada Naczelna Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego,
3. Centrala Związku Kupców,
4. Związek Polskich Organizacji Rolniczych,
5. Polski Związek Organizacji i Kółek Rolniczych,
6. Związek Banków w Polsce,
7. Centralny Związek Polskiego Przemysłu Górniczego, Handlu i Finansów.
8. Naczelna Organizacja Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski,
9. Zrzeszenie Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski.

PRZEPISY CO DO ZNAKOWANIA TOWARÓW IMPORTOWANYCH DO ANGLJI.

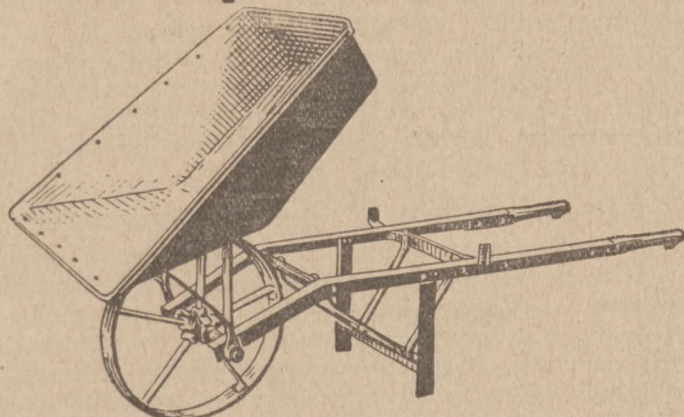
Wydanę zostało rozporządzenie wykonawcze, dotyczące obowiązku oznaczania kraju pochodzenia na niektórych towarach importowanych do Anglii. Obowiązek ten rozciągnięto dotąd na następujące towary: 1) złoto i srebro w blaszkach (leafs), 2) tkane znaki wykonane z tkaniny, 3) siatki druciane i druty tkackie, 4) czółenka tkackie (mill bobbins), 5) kapelusze pilśniowe i stożki, 6) drut stalowy i żelazny, oraz wyroby z niego, 7) drobne wyroby brązowe, 8) opony i dętki gumowe. Znaki, stwierdzające kraj pochodzenia, winny być sporządzone w sposób przewidziany przepisami i umieszczone we wskazanem również miejscu, niekiedy na opakowaniu. Bliższych informacji odnośnie poszczególnych towarów dostarczyć może Państwowy Instytut Eksportowy.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 20 marca b. r., jedynie odnośnie opon i dętek z dniem 20 czerwca b. r.

TARGI LIPSKIE.

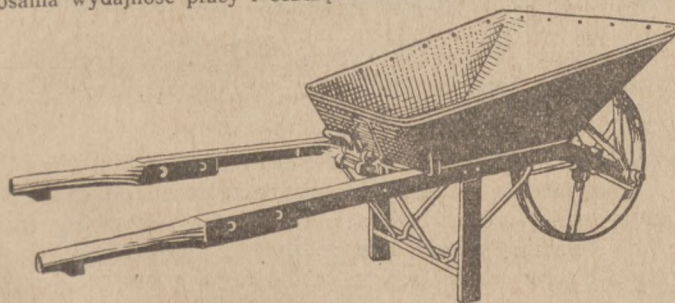
Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy jest w posiadaniu prospektów oraz warunków udziału tegorocznych wiosennych Targów w Lipsku, które odbywać się będą od dnia 4 do 14 marca 1928 r. Wykazy, umożliwiające korzystanie z ulg przejazdowych i ważne tylko w okresie trwania Targów Lipskich, otrzymać można we wszystkich reprezentacjach Targów (dla Pomorza i Poznańskiego: Otto Mix, Poznań — ul. Kantaka), gdzie również należy zwrócić się po bliższe informacje dot. pociągów, wykazu mieszkań w Lipsku itd.

W. Knopiński Rogoźno (Wlkp.)

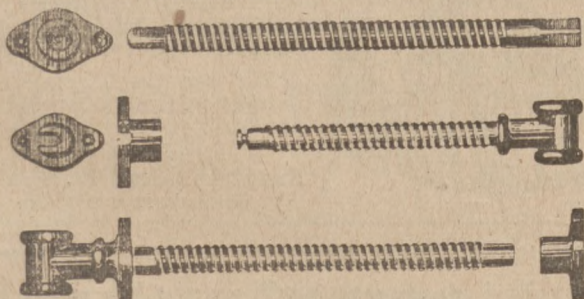


POLECA:

taczki żelaznej konstrukcji własnego wyrobu, różnego gatunku i wielkości po cenach konkurencyjnych. Jako specjalność budują taczki wywrotki nadzwyczaj praktyczne do wszelkich robót ziemnych. Jednym podniesieniem opróżnia się całą zawartość. Koszaltalna wydajność pracy i oszczędność czasu. 5389



OFERTY NA ŻĄDANIE!



ŚRUBY

żelazne do warsztatów stolarskich i fornierek oraz żelazne **kleszcze śrubowe**
dla stolarzy wykonuje

W. TOMCZAK
Warsztat Tokarsko-Mechaniczny
POZNAŃ, ul. Marcelińska 6.

5383

Dom Handlowy ANTONI BERNHARD

Poznań
W. Garbary 18
Tel. 12-59

Łódź
ul. Andrzeja 7
Tel. 901

Poleca z własnych składów
oraz z reprezentowanych fabryk hut i kopalń
dla **PRZEMYSŁU, HURTOWNIKÓW**
i **KOLEJNICTWA.**

ŻELAZO - bednarę - belki - szyny - **BLACHĘ**
RURY - kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane
i wszelkie inne.

ŻELAZO CIĄGNIONE na gorąco i zimno.
STAŁ RESOROWĄ płaską i żłobkowaną.
ODLEWY STAŁOWE w/g wszelkich modeli
AKCESORIA KOLEJOWE -- KOLEJKI
WAŚKOTOROWE.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE w/g podanych lub
własnych projektów

GWOŹDZIE - nity - wkrętki - żelazne, mie-
dziane i mosiężne.

DRUTY wszelkiego rodzaju i grubości żelazne
i stalowe.

SPRĘŻYNY MEBLOWE.

LINY STAŁOWE dla Przemysłu i Rolnictwa.

ŁAŃCUCHY

SZPADLE - łopaty, kopacze, dziabki, **WIDŁY**
do wszelkich produktów.

APARATY DO SPAWANIA - wytwornice,
palniki do spawania i cięcia, wentyle reduk-
cyjne, **TLEN** i wszelkie akcesoria.

WĘGIEL wysoko koloryczny **KOPALŃ**

RENARD i REDEN.

4581

Rok założ. 1923

Rok założ. 1923

Wędzidła

dla koni wszelkich rozmiarów i gatunków ocynowane
i surowe. Spinki do kopert i kartonów. 2464

Prasy do skwieriek różnych wielkości. Skrobacze do
świń (Schweineschabergloken), Kaszorki, Przetłoki, Nabierki,
Lejki, Miski do smalcu, Puszki do pasztetów, oraz wszelkie
inne artykuły w zakres rzeźnictwa wchodzące poleca firma

„FABA” Fabryka Masowych
Wyrobków Metalowych
J. WIŚNIEWSKI, Poznań, Górna Wilda 94

Wiadomości z branży

NASZ PRZEMYSŁ METALOWY A STAWKI CELNE.

W Nr. 5 „Przemysłu Metalowego” z dnia 4 bież. mies. czytamy: Wobec nawiązania rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki związek przemysłowców metalowych w. m. Gdańska zwrócił się do polskiego związku przemysłowców metalowych z propozycją porozumienia się w sprawach celnych, obchodzących oba związki. Na zaproszenie P. Z. P. M. przybyli do Warszawy przedstawiciele związku gdańskiego, którego nazwa brzmi po niemiecku: „Der Verband der Metallindustriellen Danzigs”, którzy w dniu 27 stycznia r. bież. odbyli naradę z przedstawicielami P. Z. P. M. i po dłuższej dyskusji złożyli swe wnioski na ręce p. wiceprezesa Okolskiego. Wnioski te po rozpatrzeniu zostaną uzgodnione z postulatami polskiego związku przemysłowców metalowych w celu zajęcia wspólnego stanowiska.

8-MIO GODZINNY DZIEŃ PRACY NA G. ŚLASKU.

Zgodnie z zapowiedzią komisarza demobilizacyjnego w dniu 5 i 6 bm. rozesłane zostały pierwsze zawiadomienia do zakładów przemysłowych o przeprowadzeniu na 8-mio godzinny dzień pracy robotników, zatrudnionych w koksowniach i młynach węglowych, łącznie z t. zw. ładowaczami koksu od dnia 15-go lutego rb., jako też o przeprowadzeniu na 8-mio godzinny dzień pracy robotników, zatrudnionych w t. zw. zimnych walcowniach blachy cynkowej. Robotnicy zatrudnieni w „dynamoapreturze” cienkiej blachy, przeprowadzeni będą na 8-mio godzinny dzień pracy od dnia 1 marca rb.

PRODUKCJA WĘGLA W ZAGŁĘBIU ŚLĄSKIEM.

Według prowizorycznych obliczeń wydobycie węgla w zagłębiu śląskim wynosiło w styczniu około 2 512 000 ton. Zbyt wewnątrz kraju wynosił w styczniu 1 390 000 ton, eksport zaś 836 000. Tak zbyt wewnątrz kraju, jak i eksport, wykazują wzrost w porównaniu z m. grudniem. Ogólny eksport skierowany był przeważnie na rynki bałtyckie i wynosił przeszło 400 000 ton. Konkurencja angielska na tych rynkach w okresie sprawozdawczym była dość żywa i kontrakty z angielskimi kopalniami wynosiły 12 sh 7 d fob Gdańsk. Horoskopy na miesiąc luty utrzymują się mniej więcej w takim samym zakresie i należy się liczyć nawet z pewną poprawą.

BUDOWA FABRYKI ALUMINIUM.

Projektowane założenie fabryki aluminium w Rybniku wchodzi w stadium decydujące. Przemysłowe zakłady rybnickie zatrudniać będą około 1200 robotników.

W budowie zainteresowane jest zarówno państwo, jak i miasto Rybnik. Nabyty już został grunt pod budowę fabryki. Wypuszczone akcje znajdować się będą w prywatnym obrocie tylko w niewielkiej ilości.

Złoże, które eksploatowane będą przez fabrykę, zawierają 48 procent aluminium i należą do najlepszych w Europie Środkowej.

ZMIANY PERSONALNE W „SKARBOFERMIE”.

W zarządzie polskich kopalni skarbowych nastąpiła zmiana. Dotychczasowy dyrektor Reumeaux rozwiązał swój kontrakt służbowy, a następcą jego nie został jeszcze mianowany. Prezesem rady nadzorczej został były minister Czesław Klarner, wiceprezesem przemysłowiec francuski, p. Peyringhof.

MIĘDZYNARODOWY SYNDYKAT CYNKOWY A POLSKA.

Rozpoczęte obrady w Brukseli nie noszą charakteru definitywnego i obowiązującego w poszczególnych okręgach. Sprawa międzynarodowego porozumienia natrafia na bardzo wielkie przeszkody, które już od szeregu lat uniemożliwiają to porozumienie. Najważniejszymi z nich są: 1. szczególnie

skomplikowana podwójna pozycja Anglii, jako producenta i konsumenta, 2. odrębne stanowisko Ameryki, która chroni swój rynek wewnętrzny wysokimi cłami, a z drugiej strony wykazuje wielką ekspansję eksportową. Wpływy amerykańskie nie ograniczają się jedynie do terenów Ameryki, ale obejmują również Polskę, tj. grupę Harrimana na Śląsku. W każdym razie tendencja do utworzenia kartelu jest obecnie większa, niż w latach poprzednich, wskutek przykładu, jaki daje międzynarodowy kartel miedziany i na skutek jego sukcesów w stabilizacji i podwyższeniu ceny.

PROPAGANDA ZBYTU CYNY I AKCYJ CYNOWYCH.

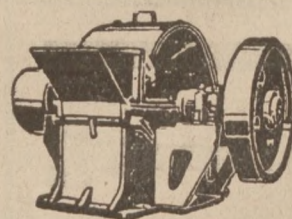
W Londynie powstało specjalne biuro dla propagandy cyny na rynku londyńskim oraz akcji przedsiębiorstw, zaangażowanych w produkcję cyny. Rozsyła ono biuletyny, które spotykają się ze strony fachowej z dużą krytyką. W biuletynach tych jest mowa, jakoby producenci mieli zamiar zgromadzić w Holandji wielkie zapasy cyny, by w ten sposób wywołać wzrost na rynku londyńskim, że cena cyny obecna osiągnęła już najniższy kurs i w krótkim czasie podniesienie się nawet wyżej maximum z zeszłego roku, które było wyższe od obecnej ceny o 70 £, a wiadomo, że cena obecna wynosi £ 245.

KREDYTY NA ROZBUDOWĘ NIEMIECKIEGO HUTNICTWA ŻELAZNEGO.

Hutnictwo żelazne na niemieckiej stronie Górnego Śląska otrzymało ze specjalnych funduszy rządu niemieckiego 37 milionów marek kredytu na rozbudowę.

NORMALIZACJA PUSZEK KONSERWOWYCH

była ostatnio przedmiotem rozważań niemieckiego komitetu normalizacyjnego. Wydzielono specjalną sekcję, na której czele stanął dyrektor Noth ze związku producentów wyrobów z blachy czarnej i białej. Normalizacja obejmie puszki do warzyw, owoców, mleka, ryb, mięsa itd.

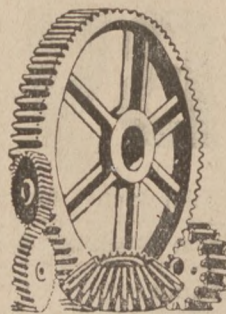


Rozdrabniarki młynki i pulweryzarki

do mielenia wszelkich materiałów
do celów ogólnych jak i specjalnych,
wyrabiają jako własną specjalność;

fabryka Maszyn
Maximilian Fuchs & Co., Wien VII.
Westbahnstrasse 27-29.

Frezuje i dostarcza podł. wzoru lub rysunku
na specj. automatach wszelkiego rodzaju:



wrzeczona,
koła zębata,
ślimakowe,
spiralowe,
stożkowe,
czołowe,

Stalowe hartowane, cementowane do modelu 10, średnicy 600 mm dla wszystkich branż.

Specjalność:

części do centryfug

do wszystkich systemów

dostarcza po cenach konkurencyjnych

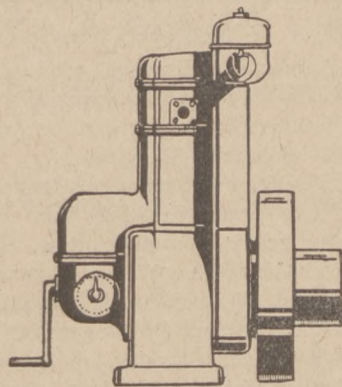
Fabryka centryfug „HALKA”
Piotr Nowacki, Bydgoszcz

ul. Rycerska 6.

5466

Telefon 910.

5452



Bernarda Motory benzynowe

dla rolnictwa i drobnego przemysłu,
od 1 1/2 KM do 40 KM do zapędu
wszelakich maszyn, nadzwyczajnie
ekonomiczne, bardzo łatwe w ob-
słudze, solidnej i wypróbowanej
konstrukcji poleca firma

S. Samulski i Sp.
Pleszew, (Wlkp.)

Szlifowanie cylindrów

30—200 m/m Ø z 1/100 m/m dokładności na specjalnej
automatycznej maszynie do szlifowania cylindrów
szwajcarskiego fabrykatu L. Kellenberger, Szwajcaria

Szlifowanie wałów korbowych

5019 k

Wykonuje się:

tłoki wszelkich rozmiarów

pierścienie tłokowe

sworznie tłokowe

stal chromniklowa cementowane i szlifowane
z 1/100 m/m dokładnością

tłoki aluminiowe

we wszelkich
rozmiarach

dostarcza szybko — precyzyjnie — tanio

Specjalne przedsiębiorstwo
tego rodzaju w Polsce

R. Gunsch, Motory

5036

ul. Wielka 6 Poznań Tel. 3928

Warsztaty - Rabat Kosztorysy bezpłatnie

Maszynki do kawy „C O N A”

**NAJCZYSTSZY, NAJLEPSZY
I NAJSZYBSZY SPOSÓB
NAPARZANIA KAWY**

5447

przy którym kawa odznacza się nadzwyczajną wydajnością i pełnym i silnym aromatem, nie pozostawiając osadu, przez co maszynka ta staje się niezbędną dla każdego zwolennika dobrej kawy.

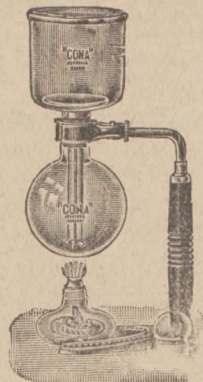
Wyłączna sprzedaż na Wielkopolskę
i Pomorze w firmie

Jan Lesiński, Poznań, Fr. Ratajczaka 2.

Tel. 12-11

Tel. 12-11

Proszę zeznać cennik ilustrowany.



KAGAŃCE DRUCIANE

własnego wyrobu dla psów wszystkich ras, sprzedaje hurt. i detalicznie

R. GLINIECKI i S-ka

Kraków, ul. Szewska 2. Tel. 3080

Cenniki na żądanie 4013



Rury mosiężne

29 i 30 mm Ø

Karnisze mosiężne

szyny mosiężne do schodów

kompletne i części poleca

Zb. Waligórski Wielkopolska
Centrala Tapet

POZNAN, Poczta 31.

5413

Packard

MOTOR-CAR C°

Détroit, Michigan, U.S.A.

Skład części wymiennych:

„ROTAX”

TELEFON: 154-87

Warszawa, Niecała 1.

**Ograniczona ilość wozów
nowych z elektrycznym
oświetleniem do sprzeda-
nia po cenach**

bardzo niskich.

06744



Z życia organizacji



ZEBRANIE ZWIĄZKU FABRYKANTÓW W POZNANIU.

Dnia 3 b. m. odbyło się ogólne zebranie Związku Fabrykantów, które zagał prez. Samulski. Przewodnictwo objął wiceprez. Maciejewski. W myśl programu obrad prez. Samulski wygłosił obszerny referat p. t. „Wyniki obrad porozumiewawczych między kołami gospodarzami Polski i Niemiec”.

Prelegent przedstawił bardzo szczegółowo i przejrzyście przebieg obrad w Berlinie, a następnie w Warszawie. Omówił szereg dezyderatów, wysuniętych przez przedstawicieli poszczególnych gałęzi przemysłowych, handlowych i rolnictwa tak Polski, jak i Niemiec.

Następnie dyr. Szczepański referował na temat. „O nowym rozporządzeniu o nadzorach sądowych”.

W obszernej dyskusji członkowie Związku przedstawiali niektóre ujemne strony ustawy o nadzorach sądowych, obowiązującej w byłej dzielnicy pruskiej. Sprawę Powszechnej Wystawy Krajowej przedstawił zebraniom prez. Samulski. Następnie omawiano sprawę bieżącą.

ZEBRANIE PLENARNE KOŁA ŻELAZNIKÓW POMORZA.

odbędzie się 19 lutego w niedzielę o godz. 12-tej w południe w sali książęcej (parter) „Dworu Artusa” w Toruniu.

Porządek obrad obejmuje:

- 1) Zajęcie stanowiska wobec pisma Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w Katowicach z dnia 23 listopada 1927.
- 2) Odpowiedź „Zjednoczonych Polskich Fabryk Śrub” w Biełsku na memoriał do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie cen śrub żelaznych.
- 3) Odczytanie „uwag o potrzebach i położeniu handlu żelazem, artykułami budowlanymi i opałowymi na Pomorzu”, przesłanych Województwu.
- 4) Odpowiedź „Huty Bismarka” z dnia 20 stycznia w sprawie zakupu podków.
- 5) Sprawa zakupu podków i łańcuchów.
- 6) Przedłożenie otrzymanych ofert na cement, smołę, węgiel, wapno i narzędzia rolnicze.
- 7) Zajęcie stanowiska w sprawie cen gwoździ.
- 8) Wolne głosy i wnioski.

Wiosenne Targi Praskie.

Przygotowania do wiosennych Targów Praskich, które odbędą się od 18—25 marca rb. są już na ukończeniu. Z powodu różnych wystaw, jakie się odbędą łącznie z Targami, zbudowano ogromny pałac targowy, który z jednej strony służyć będzie do całorocznej wystawy wzorów, a na obecnych Targach mieścić w sobie będzie wystawę hotelarską, oszczędnego prowadzenia gospodarstwa domowego, wystawę mebli itd. Zagranica będzie bardzo licznie reprezentowana. Dotychczas najbardziej zastąpiony jest przemysł metalowy. Z powodu wzorowej organizacji i wielkiego udziału wystawców Targi te zapowiadają się bardzo okazale.

Heblarkę - wyrówniarke

elektryczną (Abricht), **piorunochrony** dla młynów, tartaków i wszelkich zabudowań, **pompy** diafragma i do gnojówek, poleca ze składu: 4710

Biuro Techniczne, inż. M. FEILCHENFELD, Warszawa, Królewska nr. 20 Telefon 320-16



NOWE WYDAWNICTWA



KSIEGA ADRESOWA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

Czyniąc zadość ogólnie odczuwanej potrzebie, osobny komitet przystąpił do opracowania i wydania nakładem „Polskich Zakładów Wydawniczych, Sp. z o. o.”, w Katowicach, **księgi adresowej Województwa Śląskiego.**

Tom I. owego dzieła, zawierający spis ludności miast centrowych Województwa Śląskiego, spis firm przemysłowych i handlowych według branż, spis adwokatów, notariuszy i lekarzy, spis miejscowości Województwa Śląskiego itd., jest dla każdego przemysłowca i handlowca niezbędnym informatorem w kwestjach kredytowych, adresowych i podobnych, dotyczących przemysłu i handlu śląskiego.

Głównem zadaniem, jakie sobie komitet postawił, były trzy tezy, a mianowicie:

1. Przejrzyść w spisie branż firm przemysłowych i handlowych z zdolnością kredytową danej firmy według własnego podania.
2. Dokładność księgi w spisie ludności ściśle według danego materiału urzędowego.
3. Cena przystępna, umożliwiającą każdemu nabycie owego dzieła.

Wkrótce wyjdzie mający tom II, zawierający będzie uzupełnienia i poprawki materiału tomu I, oraz spis przemysłu i handlu reszty i przyłączonych miast Województwa Śląskiego.

Cena za narazie wyszły tom I. wynosi zł 20.—, co należy uważać za cenę bardzo przystępną, będącą raczej propagandą niż opłatową za wartość.

Jedynym oddawcą owej księgi jest **Bank Ludowy, Sp. z o. o., w Wodzisławiu, koło Rybnika, Rynek 4.**

*

„TYDZIEŃ RADJOWY” NR. 7 (42).

Ukazał się w druku i jest wszędzie do nabycia najświeższy numer najtańszego czasopisma programowego „Tydzień radiowy” i zawiera następujące artykuły, prace i notatki: „Radio a idea pokoju światowego”; „Liryka grecka i jej narodziny” (dokończenie autorefektu profesora Uniwersytetu Poznańskiego dr. Witolda Klingera); audycje muzyczne Radia Poznańskiego za czas od 29 stycznia do 12 lutego rb.; zamiast feljetonu streszczenie świętego odczytu Marii Lipkowskiej p. t. „Oskar Wilde i Bernard Shaw”; W kronice radioklubu zachodnio-polskiego odezwa koła z Inowrocławia p. t.: „Przyczyniacie się do rozwoju radiofonii w Polsce”; próbną transmisję Warszawa—Berlin; audycje „mówione” za czas od 5—12 lutego; II. część ciekawej pracy J. Ulatowskiego p. t.: „Burza na Pacyfiku” czyli na marginesie niemieckiej dyskusji; dwa koncerty Heleny Lipkowskiej z Warszawy (sprawozdanie radio-słuchacza; ogłoszenie rozwiązania konkursu zadań nr 1 t. zw. „Koncert anonimowy”, odbyty w R. P. dnia 12 stycznia wraz z podobizną, laureatki I. nagrody; ogłoszenie o V. wieczorze życzeń na 26 lutego; od redakcji; czasopisma; książki nadesłane i przegląd pism zagranicznych, na co zwracamy szczególną uwagę. Bogaty ten numer kończą: Daszycki praktycznej metody uczenia się języka francuskiego profesora Omera Neveux (lekcje 40 a i 41 a); dział rozrywek umysłów, pod redakcją Marjana Fontany oraz alfabetyczny spis główniejszych radiostacji europejskich z podaniem długości fali i siły nadawczej w kw. Na okładce tego numeru podobizna Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego — słuchającego audycji radiowej.

Cena tylko 50 gr. Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie nasz „Tydzień Radiowy”.

Z życia spółek akcyjnych

ZMIANY NAZW I KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO.

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 26 stycznia 1928 r. uzyskała „Lubelska Fabryka Portland Cementu „Firlej”, Spółka Akcyjna” zezwolenie na:

1. powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 7 500 000, czyli do zł. 15 000 000, drogą III złotowej emisji 150 000 sztuk akcji na okaziciela, nominalnej wartości zł. 50 każda;
2. zmianę nazwy firmy na „Zjednoczone Fabryki Portland Cementu „Firlej”, Spółka Akcyjna”. (Monitor Polski Nr. 26 z dnia 1 lutego 1928 r.).

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Propaganda racjonalnych zasad oświetlania.

I.

Do wielu metod i systemów nowoczesnej organizacji życia przemysłowo - gospodarczego, które mi za przykładem przodującej w tej dziedzinie Ameryki posługujemy się obecnie w Europie, należy niewątpliwie organizacja gospodarki oświetleniowej i ściśle z tem związanej propagandy światła. Rozpowszechniła się ona przedewszystkiem na zachodzie Europy, do Polski zaś przeniknęły dotychczas zaledwie słabe jej odgłosy. Tymczasem właśnie Polska w obecnej dobie stale postępującego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, może i winna stać się wdzięcznym polem dla propagandy racjonalnych zasad oświetlenia.

Współczesna technika oświetleniowa dąży do stworzenia, na zasadzie badań naukowych i techniczno-gospodarczych racjonalnych podstaw oświetlenia. Gospodarka oświetleniowa zajmuje się zastosowaniem tych zdobyczy dla celów praktycznych. Ważnem jest wykazanie odbiorcom światła korzyści, jakie dzięki dobremu oświetleniu osiągnąć można, oraz strat, jakie złe oświetlenie powoduje, — słowem uświadomienie ogółu, w jaki sposób w znaczeniu kulturalnem i gospodarczem najlepiej wyzyskać sztuczne i naturalne oświetlenie. Propaganda oświetleniowa stawia sobie za zadanie rozpowszechnianie systematycznych wiadomości o tem, dlaczego i jak powinno się stosować racjonalne oświetlenie sztuczne; a jednocześnie dąży do wzbudzenia należytego zrozumienia dla tego tak ważnego zagadnienia wśród obu głównych kategorii osób zainteresowanych, t. j. wytwórców światła z jednej strony i odbiorców — z drugiej. Faktem jest stwierdzonym, że osiągnięte dotychczas w gospodarce oświetleniowej wyniki głównie zawdzięczamy celowej propagandzie oświetlenia.

W krajach zachodnich, nie mówiąc już o Stanach Zjednoczonych Ameryki, rozpowszechnianie zasad racjonalnego oświetlenia zostało ujęte dawno w ramy ścisłej organizacji. Istnieją tam specjalne instytuty, poświęcone technice oświetleniowej, w których skupiają się prace inżynierów, higienistów, działaczy szkolnych, ekonomistów i wybitnych uczonych w tych gałęziach wiedzy, które mają łączność z techniką i gospodarstwem oświetleniowem. Na podstawie badań naukowych oraz praktycznych doświadczeń ustalają się w tych instytucjach zasady techniki i gospodarki oświetleniowej, które następnie w odpowiedni sposób są publikowane i najszerszej rozpowszechniane. W związku z tem urządzone są kongresy, odczyty, specjalne kursy fachowe, poziom których przystosowuje się do różnych kategorii słuchaczy. Organizują się wystawy, pokazy i demonstracje, celem których jest zainteresowanie i pouczenie szerokich rzesz odbiorców światła, wydawane są ulotki, popularne broszurki, tabele i rozmaitsze wskazówki, opracowywane odpo-

wiednio do środowiska i celów, dla których są przeznaczone.

Na podstawie szczegółowych badań statystycznych ustalono, że z wytwarzanej na całym świecie energii elektrycznej zaledwie czwarta część zużyta zostaje dla celów oświetlenia. Stosunek ten jest niewątpliwie rażąca dysproporcją i głównem zadaniem propagandy światła będzie dążenie do zmiany tego stosunku na korzyść oświetlenia, albowiem jest oczywiste, że oświetlenie elektryczne nie zajęło jeszcze w życiu gospodarczem i kulturalnem świata, a tembardziej u nas, w Polsce, tego miejsca, jakie mu się słusznie należy. Jeżeli elektrotechnik, który dostarcza odbiorcy urządzenie oświetlenia elektrycznego, zaopatruje go w żarówki i armatury, żyrandole i t. p., zazwyczaj nie posiada dostatecznych wiadomości o systemach, dzięki którym dopiero oświetlenie to może dać nabywcy maksimum korzyści pod względem gospodarczym i kulturalnym, cóż dopiero mówić o samym spożywczy, który w tej dziedzinie jest przeważnie zupełnym laikiem!

Przeciętny odbiorca światła, dąży z reguły do możliwego zredukowania kosztów, związanych z oświetleniem, nie zdając sobie zupełnie sprawy z metod racjonalnego stosowania sztucznego światła.

A przecież światło w życiu jest niezbędne, światło decyduje w znacznej mierze o wynikach ludzkiej działalności, ono głównie wydajność tej działalności potęguje, zapewnia bezpieczeństwo i oszczędność czasu zwłaszcza w zakresie komunikacji, wpływa na oszczędność w zużyciu sił ludzkich, stwarza warunki pracy, odpowiadające wymaganiom higieny i estetyki, — słowem wytwarza nowe wartości. Współczesna technika oświetleniowa jest w możności uczynić człowieka zupełnie niezależnym od światła dziennego i od pory dnia czy nocy, a w ten sposób w pewnym znaczeniu przedłuża mu życie.

Dla dokładnych pomiarów natężenia oświetlenia służą przyrządy zwane luksometrami.

Dla oznaczenia wielkości żarówek elektrycznych w handlu w znaczeniu ich wartości świetlnej przeważnie zaniechano stosowania światłości, natomiast przyjęto za podstawę ilość zużywanych przez daną żarówkę watów.

O ile chodzi o podstawowe pojęcia gospodarki świetlnej, należy przedewszystkiem podkreślić fakt, że w kierunku samego rozpowszechnienia światła elektrycznego pozostaje jeszcze bardzo wiele do zrobienia, wiąże się to z elektryfikacją kraju. Rozpowszechnienie światła elektrycznego w Polsce zarówno pod względem zużywanych kilowatgodzin (KWh) jak i ze względu na ilość żarówek, będących w użyciu, jest jeszcze małe i stawia Polskę na ostatnim miejscu pomiędzy krajami Europy zachodniej.

Chcąc dorównać w tym względzie Europie, musiałoby się u nas dziesięciokrotnie powiększyć ilość istniejących instalacji oświetleniowych. O wartości i racjonalności danej instalacji oświetleniowej nie może w żadnym razie decydować źle zrozumiana oszczędność, lecz tylko celowość. Należy bowiem dokładnie rozważyć wszystkie złe skutki, które ze złego oświetlenia wynikają. Właśnie najpierw dowiedziono na podstawie zestawień statystyki wydajności pracy, że przy wzmożonym oświetleniu wydajność pracy wzrasta, przyczem wyniki jakościowo są lepsze i wzrasta się szybkość wykonania. Statystyka wykazuje, że wartość tą drogą zwiększonej produkcji często wielokrotnie przekracza koszt wzmożonego oświetlenia, czyli innymi słowy, gdy koszty światła wzrosły o parę procentów kosztów robocizny, produkcja wzrasta w stopniu nierównie większym.

Czyż każdy fabrykant lub kupiec uświadamia sobie, że przy niedostatecznym i wadliwym oświetleniu jego kasjer może się pomylić w liczeniu pieniędzy, buchalter fałszywie zaksięguje, robotnik zmarnuje dany mu do roboty materiał, wreszcie wszyscy pracownicy, zatrudnieni w tych warunkach, tracą ochotę do pracy? Skutki złego oświetlenia odczuwa jednak nie tylko pracodawca, lecz w równym stopniu robotnik wskutek zmniejszonego zarobku, gdyż złe oświetlenie wpływa niekorzystnie na wydajność pracy. Prócz tego należy zważyć ujemne oddziaływanie niedostatecznego oświetlenia na zdrowie pracownika, a zatem jako skutki: nadmierne natężenie wzroku, krzywiznę stosu pociągowego, wywołaną koniecznością pochylania się nad robotą, wreszcie brak dostatecznego światła uniemożliwia utrzymanie czystości i porządku.

Już oddawna stwierdzono, że złe oświetlenie nie tylko zwalnia, ale i rujnuje zdrowie pracowników, ale,

że wręcz ponad $\frac{1}{3}$ nieszczęśliwych wypadków powstaje z tego właśnie powodu. Dane statystyczne wykazują, że w zakładach przemysłowych większość nieszczęśliwych wypadków przypada na miesiące zimowe, to jest właśnie wówczas, gdy sztuczne oświetlenie przeważa.

Z powyższego nie wynika jeszcze, aby można było dzięki wzmożeniu oświetlenia dowolnie podnieść wydajność pracy. Przeciwnie, podobnie bowiem jak zbyt słabe oświetlenie wywołuje zmęczenie i spadek wydajności pracy, tak samo nadmiar światła, o ile ono jest nieumiejętnie stosowane, oddziałuje ujemnie, ponieważ zbyt razi oko. Zagadnienie zapobiegania ujemnym skutkom rażącego światła stanowi zatem również jedno z ważniejszych zadań współczesnej techniki oświetleniowej, tembardziej, że zjawisko to spotykamy nader często. Zmęczenie i zdenerwowanie, wywołane rażącym światłem, równie często jak brak światła jest powodem wypadków.

Przyczyną rażącego oświetlenia jest zazwyczaj nie sama obfitość światła, lecz wadliwe rozmieszczenie punktów świetlnych. Samo się przez się rozumie, że nawet przez nader szczodre szafowanie sztucznym światłem nigdy nie zdołamy zastąpić w zupełności światła dziennego. Możemy natomiast starać się stworzyć możliwie zbliżone warunki oświetlenia, nie znaczy to jednak, aby przy najmniej sposobie stosowania sztucznego światła udało się wywołać skutek ten sam, jak wywołuje w sposób niezrównany naturalne światło słoneczne. Wzmaganie natężenia oświetlenia ma swoje granice, ponad które wychodzić niema celu, gdyż wówczas powiększenie kosztów takiego oświetlenia nie stoi w żadnym stosunku do osiągniętego dodatniego wyniku.

(Dokończenie nastąpi).

Nowoczesna technika maszynowa a Targi Lipskie.

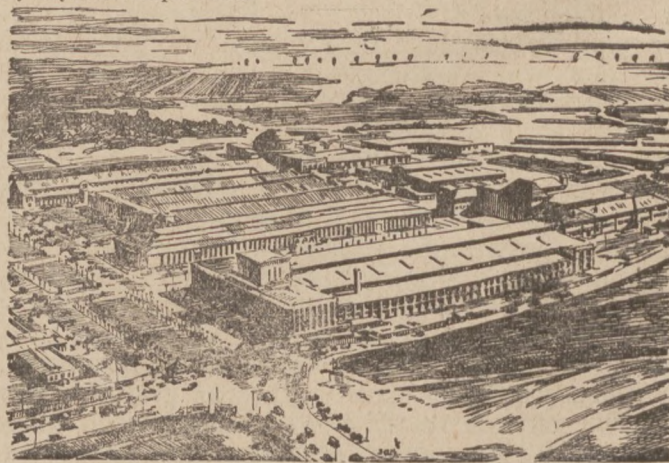
Wysoko rozwinięty przemysł nowoczesny może jedynie przy pomocy maszyn zaspokoić potrzeby kulturalne olbrzymich mas dzisiejszych odbiorców. Z tego też względu, każde przedsiębiorstwo zmuszone jest dzisiaj do przystosowywania swych urządzeń maszynowych do coraz to nowych postępów w tej dziedzinie twórczości technicznej. Gdzie jednak znaleźć można lepszy przegląd tych wszystkich ulepszeń i nowości, jak nie na Lipskich Targach!

Cieszą się one już zdawna — jako największy zbiór przeglądu technicznego postępu — zasłużoną opinią.

Pod względem jakości, rodzaju i wydajności przedstawia Lipsk jaknajbogatszy wybór. Znajdujemy tu maszyny spalinowe, budowlane, do budowy dróg, wszelkiego rodzaju maszyny elektryczne, nowoczesne parowozy, maszyny rolnicze, maszyny dla przemysłu środków spożywczych i gospodarstwa domowego, maszyny dla przemysłu włókienniczego itp. Również wszelkiego rodzaju obrabiarki i maszyny pomocnicze są na tych Targach reprezentowane.

Przegląd w maszynach przemysłu narzędziarskiego umieszczony w olbrzymiej hali największej w Niemczech robi imponujące wrażenie. Obecna wiosenna wystawa działu maszynowego przewyższy wszystkie dotychczasowe Targi tak pod względem ilościowym jak i znaczenia. Wystawione zostaną naj-

większe obiekty i z wszelkimi nowościami we wszystkich możliwych dziedzinach twórczości można się będzie zapoznać.



Część terenu Lipskich Targów Technicznych.

W dziale technicznym Targów przedstawione zostaną całe kompleksy urządzeń maszynowych w ruchu. W ten sposób interesent będzie mógł naocznie przekonać się o sprawności poszczególnych maszyn, czy ich kompleksów.

Wielkie techniczne i budowlane Targi Lipskie odbędą się na wiosnę 1928 r. od 4—14 marca.



Drewniane tarcze zapędowe

3128 we wszystkich rozmiarach oraz 3354

zęby drewniane do kół żelaznych
po najniższych cenach dostarcza

Fabryka Narzędzi Stolarskich
A. Wardziński, Nakło-Notec

„Wartome“

Fabryka Maszyn i Armatur
Odlewnia Metali

Poznań, ul. Polna 8. Telefon 61-98

Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną, reperacje wszelkich maszyn rolniczych i armatur. Gryzowanie kół zębatach do samochodów i t. d. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanteryjne i t. p. 4312

Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.



POMPY RÓŻNEGO RODZAJU

do zapędu ręcznego, man-
żem i mechanicznego, do
studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien
zwykłych i artezyjskich

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. Łazarska 30
Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo
wiercenia studzien

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

ul. Dworcowa nr 46. 3017

Blacha miedziana!

Konieczpolska Walcownia Miedzi
w Konieczpolu

Stacja drogi Żelaznej Częstochowa-Kielce

produkuje blachę miedzianą
dowolnych wymiarów i gru-
bości, dna okrągłe i pręty
miedziane. Nabywa starą
miedź.

Baterje anodowe

Centra

są pierwszorzędnej
jakości i dają czysty
odbior bez żadnych
szmerów i trzasków.



5169c

Dźwigi, Windy, Wciągi

wielokrążki, żorawie, suwnice, łańcu-
chy windowe i kalibrowe, liny stalowe

4656t

wykonywa jako specjalność:

3704

Warszawska Fabryka Maszyn

„SILA“

istnieje od 1894 r.

Warszawa, ul. Chłodna 5.

Telefon 47-78

WŁADYSLAW JARWICKI
Roman Jarwicki
Warszawa Wspólna 45 tel. 65-76

POLECA:

JAKO PIERWSZĄ W KRAJU WYTWÓRNIĘ

TABLICZEK METALOWYCH

SYLDZIKÓW REKLAMOWYCH

TRAWIONYCH I ZABARWIANYCH CHEMICZNIE

NA KOLORY, ODPORNYCH NA

TEMPERATURĘ I USZKODZENIA

CENY NA ŻĄDANIE

Maszyna produkująca 100 000 butelek dziennie.

O postępach w dziedzinie zmechanizowania masowej produkcji świadczy ostatnio skonstruowana olbrzymia maszyna do wyrobu butelek, o której mówi prasa europejska, jako o najbardziej skomplikowanej i najwięcej zautomatyzowanej maszynie świata.

Skonstruował ją angielski inżynier M. F. Redfern. Maszyna ta umieszczona jest na wielkiej podstawie ruchomej o kształcie okrągłym i składa się z 15 zupełnie jednakowych aparatów rozmieszczonych dookoła osi pionowej maszyny.

Każdy z aparatów posiada wszystkie niezbędne mechanizmy automatyczne do samodzielnego wytworzenia butelki.

Za jednym obrotem całej maszyny dookoła swej osi, każdy aparat wydaje jedną butelkę. Ponieważ maszyna robi 6 obrotów na minutę przeto w tym czasie produkuje 90 butelek, czyli w godzinie — 5 400 sztuk, lub około 135 000 sztuk dziennie. Odliczywszy czas potrzebny na uruchomienie maszyny i przerwy dla inspekcji, przyjąć można, że ten olbrzymi automat produkuje dziennie 100 000 butelek.

Aparaty poszczególne składają się z dwóch form ruchomych, umieszczonych w linii pionowej. Pierwsza forma pomocnicza, zanurzając swój otwór w płynnej masie szklanej, przez aspirację wciąga odpowiednią ilość masy i formuje ją zgruba, by następnie przy pomocy kompresji powietrza usunąć napół uformowaną masę szklaną do drugiej formy dolnej, w której butelka nabiera ostatecznych kształtów i zostaje automatycznie usunięta z formy do specjalnego odbieracza.

Formy każdego aparatu można odejmować i zakładać inne większe, lub mniejsze. W ten sposób każdy z 15 aparatów może wytwarzać w tym samym czasie innego kształtu butelki długości od 6 do 38 cm. zależnie od form założonych do poszczególnych aparatów.

O ile porównamy pierwotne sposoby produkcji butelek przy pomocy płuc robotnika z produkcją maszyny-automatu, spostrzeżemy wówczas olbrzymią różnicę wydajności i pojmemy doniosłość znaczenia umysłu twórczego dla postępów w przemyśle.

(h. s.)

DZIAŁ AUTOMOBILOWY

Aparaty oczyszczające.

Materiałami, które konsumuje stale samochód, są benzyna, oliwa i powietrze. Wypływa stąd nader ważne zagadnienie czystości tych produktów. Benzyna zanieczyszczona sprawia często wiele kłopotu: powoduje t. zw. strzelanie w karborator, zanieczyszcza go, powodując nieregularność w dostarczaniu mieszanki do cylindrów. Powietrze dopływające bezpośrednio do gaźnika posiada często znaczny procent pyłu, który przez zanieczyszczenie przewodów gaźnika wprowadza zaburzenia w działaniu silnika.

Nieczysta oliwa jest najbardziej niebezpieczna, ponieważ działa bezpośrednio na ruchome części konstrukcji silnika.

Aby uchronić samochód od szkodliwych wpływów różnych zanieczyszczeń stosowane są specjalne aparaty oczyszczające, które w ostatnim roku zaprowadzone zostały prawie przez wszystkie fabryki samochodów.

Działanie aparatu do czyszczenia benzyny polega na filtrowaniu jej przed odejściem do gaźnika przy pomocy bardzo delikatnych filtrów. Do filtrów tych próbowano stosować odpowiednie skórki zamaszowe, które teoretycznie są najlepszym filtrem; okazało się jednak, że właśnie przez zbyt dokładne filtrowanie skórki te szybko zanieczyszczały się i hamowały dopływ benzyny. Obecnie najwięcej rozpowszechnione są filtry z delikatnej siatki drucianej.

Filtr do oliwy stanowi najczęściej specjalna tkanina umocowana w otworze, w którym rozpoczyna się cyrkulacja oliwy. Zastosowanie odpowiedniego filtra jest tutaj zagadnieniem bardzo ważnym, ponieważ z jednej strony filtr dokładnie oczyszczający może przez szybkie zabrudzenie się powstrzymywać

krążenie oliwy; z drugiej — filtr mniej dokładny w działaniu nie spełni należycie swej funkcji. Przyjęły się więc filtry pośrednie wspomagane filtrem umieszczonym w otworze do wlewania oliwy.

Oczyszczanie powietrza dopływającego do gaźnika odbywa się również przy pomocy specjalnego filtra. Najlepszym wydaje się system, stosujący materiał pilśniowy, lecz tu aparat cały musi posiadać dużą powierzchnię i być dość szczelny, co znowu osłabia dopływ powietrza.

Umysł konstruktorów wpada często na niespodziewane proste rozwiązania trudniejszych problemów. Zaczęło więc stosować oczyszczanie powietrza dopływowego nie systemem filtrów, lecz zapomocą siły odśrodkowej. Powietrze wpływa do specjalnego cylindra i, przechodząc poprzez małe śmigła stałe, zostaje wprowadzone w pewien ruch wirowy. Dzięki sile odśrodkowej cząsteczki pyłu odrzucane są nazewnątrz cylindra przez odpowiednie szczeliny.

System ten oczyszcza może mniej dokładnie, lecz jest praktyczniejszy.

W końcu zaznaczyć wypada pewien rodzaj oczyszczania stosowany w amerykańskich samochodach General Motor Co. Znanym objawem jest, że czasami benzyna przedostaje się z cylindrów po przez tłoki do karteru i miesza się z oliwą. Zmniejsza to gęstość oliwy w dość znacznym stopniu, a skutki rozrzedzonej oliwy bywają niebezpieczne dla silnika. Amerykanie wpadli więc na pomysł wpuszczenia do karteru prądu powietrza, który powoduje ulatnianie się benzyny, a jednocześnie służy do chłodzenia oliwy. Odbywa się to w ten sposób, że naprzeciwko wentylatora chłodnicy ustawiony jest

„ELIBOR“

Spółka Akcyjna Handlowo - Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Poznaniu

ulica Gąsiorowskich 6 — Telefon nr. 63-66 i 62-66

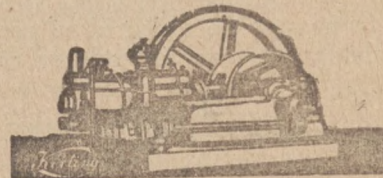
Żelazo, Dźwigary, Blachy, Wapno, Cement, Metale, Węgiel, Koks,
Narzędzia, Artykuły techniczne, Lemiesze i Odkładnie, Podkowy,
Hufnale, Gwoździe, Materiał śrubowy, Węgiel kowalski i t. p.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

KOWADŁA K. Rudzki i S-ka, Warszawa
MOTORY SPALINOWE Diesla, Körting, Hannover
DŹWIGI LÜDERSA, KRANY F. Piechatek, Berlin
STAL NARZĘDZIOWA, Schoeler & Bleckmann, Wiedeń
PILNIKI Marki „HOSSYB“
PASY SKÓRZANE „Herkules“ Gnerlich, Cieszyn
PASY BAWELNIANE wielbłądzie, Balata, „Lechat“, Belgia

KARBID WIELKOPOLSKI
ŚWIDRY I ROZWIERTNIKI

Günther & Co., Frankfurt n. M.



MOTORY DIESLA

4617

Zakłady Przemysłowo-Handlowe i Odlewnia Metali

Tel. 320-37

„METALOWIEC“

w Warszawie, Smocza nr. 37.

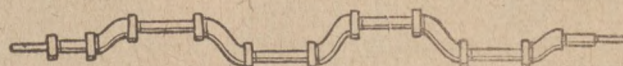
Tel. 320-37

5076

POLECAMY DO NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY

wagi stołowe, belkowe i dziesiętne,

mosiężne okucia budowlane, różne wyroby mosiężne,
oraz sztuce. Specjalnie wykonujemy po cenach
przystępnych wszelkie odlewy maszynowe, mosiężne
rotguzowe według nadesłanych modeli lub rysun-
ków. Na zażądanie wysyłamy cenniki.



WAGY KOLANOWE
DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW
MECHAN. PAROWYCH
JAK TEŻ
KOMPLETNE ŁOŻYSKA
DO NICH.

KOMPLETNE PALENISKA
LOKOMOBILOWE
I DO LOKOMOTYW
JAK TEŻ DO
WSZYSTKICH SYSTEMÓW
KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

S. SAMULSKI i SP. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR-ODLEWNI-KOTLARNIA

5419

„Der Eisenhändler“

Berlin SW 61, Teltower Strasse 35/36

Znane najlepsze i ulubione pismo
fachowe dla branży żelaza, towa-
rów żelaznych, narzędzi, sprzętów
domowych i kuchennych oraz han-
dlu maszyn itp. Najlepszy infor-
mator źródeł zakupu i organ ogło-
szeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 35-tu lat i dwa razy w tygodniu

Na życzenie numery okazowe.

Korespondencja tylko w niemieckim języku.

BECZKI ŻELAZNE

malowane i ocynkowane od 100 — 620 ltr.

zawsze na składzie

TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO

Tel. 247-54, 221-44 WARSZAWA Galeria Luxenburga 61

Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze:

M. Paluch, Poznań, ul. Kantaka 6

Biuro Rolniczo-Handlowe.

4992

Dostarczamy

wszelkie klisze kreskowe
i autotypie w dobrym wyko-
naniu przy prędkiej dostawie

Drukarnia „KUPCA“

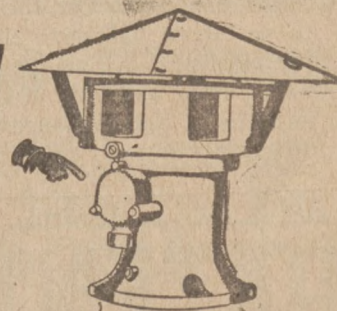
ul. Wielka 10 POZNAŃ Telefon 2277

Nasze

SYRENY

sygnałowe

dla ruchu i pożaru
dostarczamy
dla prądu trójfazowego
i stałego.



FABRYKA MASZYN GÓRNICZYCH

KATOWICE-ZAŁĘŻE.

3343

i połączony z karterem specjalny lej, przez który przepływa do karteru prąd powietrza, unoszący na zewnątrz cząsteczki benzyny przez inną rurę. Oczywiście lej ten zaopatrzony jest w filtr do powietrza.

Szczytem oszczędności wydaje się system stosowany m. in. w samochodach „Oldsmobile”: trzecia część oczyszczonego powietrza, wchodzącego do gaźnika wciągana jest do karteru przez odpowiedni aspirator umieszczony po lewej stronie silnika. Powietrze to nasycza się w karterze parą benzyny i oliwy, przechodząc następnie już jako częściowa mieszanka

do gaźnika. W ten sposób zużytkowana jest każda kropla benzyny, przytem oliwa jednocześnie oczyszcza się i oziębia.

Mówiąc o oziębieniu oliwy, zaznaczyć wypada, że stosowane bywa oziębianie oliwy przez specjalny radiator umieszczony pod chłodnią wodną („Rolland Pilain”), lub przez system rurek w karterze, do których w czasie jazdy wpływa powietrze chłodzące, jak np. w samochodach „Bugatti”.

F. Giejski.

Z zagadnień konstruktywnych układu zawieszenia podwozi.

Stale wzrastające wymagania automobilistów w kierunku jaknajwiększej wygody stwarzają potrzebę pogłębienia przez konstruktorów wielu zagadnień oraz szukania nowych ulepszeń i udogodnień dla jazdy samochodem.

Jednym z najważniejszych problemów jest dążność do skonstruowania idealnego systemu zawieszenia, czyli resorowania wozów, odpowiedniego dla danego typu samochodu. Bezpośrednim celem resorowania jest niwelowanie wstrząszeń, jakich doznaje samochód przy pokonywaniu nierówności drogi, jak wyboje, dziury, kamienie wystające i t. d.

Ujemne strony dotychczasowego resorowania skłoniły kilku wybitnych konstruktorów do przeprowadzenia specjalnych studiów nad tym problemem. W rezultacie usiłowania ich dały kilka rozwiązań, które zwycięsko wyszły ze stadjum prób doświadczalnych i zostały zastosowane przy seryjnej produkcji w niektórych fabrykach samochodów.

Jedną z tych fabryk, przodujących w postępach konstruktywnych jest znana zaszczytanie u nas czeska fabryka „TATRA”. Wybitny konstruktor tej fabryki, inż. Ledwinka najracjonalniej rozwiązał problem uniezależnienia kół przez usunięcie zbędnej zupełnie sztywnej ramy podwozia. W mniejszym typie „Tatry” tylne koła posiadają uniezależnione ruchy pionowe dzięki przegubowemu połączeniu tylnych półosi z dyferencjałem i miękkim, zginającemu się połączeniu pochw karterowych. Czyni to wrażenie osi łamanej. Cały system zawieszony jest na poprzecznym resorze, przez co zmniejszono znacznie wagę mas niezawieszonych. W ten sposób podrzucanie kół w czasie jazdy po złej drodze nie powo-

duje wstrząsów samochodu, temwięcej, że podwozie zawieszone jest tylko w trzech punktach.

W swoim nowszym typie 17 — 6-cylindrowym fabryka „Tatra” nadała również przednim kołom ruch niezależny przez przecięcie osi na dwie równe części, z których każda posiada niezależny ruch w płaszczyźnie pionowej wokoło specjalnego uchwyty, przytrzymującego jednocześnie przedni resor poprzeczny do karteru silnika.

Opinie wybitnych fachowców samochodowych wykazały niezbicie, że zagadnienie ulepszonego zawieszenia podwozia posiada dla automobilisty znaczenie zasadnicze. Wystarcza zaznaczyć chociażby tylko wpływ zawieszenia na wygodę w czasie jazdy i zużycie się samochodu. U nas w Polsce temwięcej winno się zwrócić uwagę na ten szczegół, ponieważ drogi nasze wiele pozostawiają do życzenia.

Z pośród innych fabryk, które stosują specjalne zawieszenia zaznaczyć wypada markę „Harris Léon Laisne” — 8 KM, która podobnie jak „Tatra” uniezależniła ruchy pionowe tylnych kół przy pomocy półosi ruchomych i równoległej do nich pomocniczej osi bocznej. Fabryka ta jednak jest u nas mniej znana.

Dotychczasowe próby i doświadczenia wykazały że konstrukcja ulepszonego zawieszenia zastosowana przy samochodach „Tatra” posiada wiele zalet oraz, że dzięki temu wozy marki „Tatra” stały się doskonale przystosowanymi do naszych dróg. Wzrastające stale zainteresowanie do lepszych zawieszeń przyczyniło się do tego, że samochody „Tatra” szybko zaprowadziły się w Polsce zwłaszcza w Małopolsce i na Górnym Śląsku, gdzie drogi są gorsze niż w województwach zachodnich.

St. G.

Ogrzewacze rąk do kierownic.

Odbywanie dłuższych podróży samochodem oświetlonym w czasie chłódów zimowych naraża często ręce kierowcy na dotkliwe przeziębienie, nawet pomimo stosowania ciepłych rękawic. Aby zapobiec temu, zaczęto w ostatnim czasie stosować elektryczne ogrzewanie rąk przy pomocy uzwojeń oporowych

umieszczonych z dwóch stron na kole kierownicy w miejscach, gdzie najczęściej spoczywają ręce.

Ogrzewacze te połączone są przewodami z baterią akumulatorową samochodu i mogą być dowolnie wyłączone przy pomocy umieszczonego na tablicy rozdzielczej wyłącznika.

(— G. —)

PATENTY wzory,
znaki

w kraju i zagranicą — obrona spraw spornych,
4655 t unieważnienia i t. d.

8799

rzecznik patentowy przysięgły

Int. dipl. **Janusz Wyganowski**

były radca Urzędu Patentowego Rz. P.

WARSZAWA, ul. Ordynacka 6, telefon 161-50.

Żądajcie oferty na najlepsze

tarcze szlifierskie

NAXO ORGANOXYD

najtańsze, bo niezwiązane
kartelem i oszczędne w uży-
ciu przy wielkiej wydajności
pracy.

Jeneralny przedstawiciel
na cały obszar
Rzeczypospolitej Polski

Bronisław Zamiara

Bydgoszcz

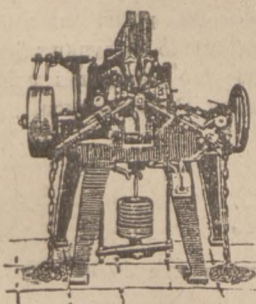
Na Groby 8-10.

Tel. 1478 Tel. 1478

5399

Fabryka Maszyn Meyer, Roth & Pastor

Köln [Kolonja] Raderberg



wyrabia jako specjalność: maszyny
do wyrobu wszelkiego rodzaju
sprzączek do elektrycznego spawa-
nia łańcuchów, oraz maszyny do
wyrobu ufnali (podkowiaków), gwo-
ździków do przybijania podeszew
i obcasów, sztyfcików drucianych,
gwoździ papowych, nitów, zaty-
czek i lonków, ogni, imadeł do
skrzyń i trumien, haczyków i oczek
do spodni, płaszczy wojskowych,
ubrań damskich, oskardów, haków
do łowienia ryb, ćwieków, ćwie-
ków fortepianowych, zamczaków,

śrub ocnych, zasuwek, łańcuchów pancernych, łańcuchów
przegubowych (stawowych), sprych kołowych i do kół
samochodowych, ćwieków pasowych, strojników, nitów oło-
wianych i kufrowych, sztyfców drucianych, pras nitowych
i tarczowych i t. d. słowem:]

**wszelkich maszyn do wyrobów
szarnirów i zamków.**



Wagi decymalne

stołowe, zwierzące i gospodarskie

Ciężarki i wagi wszelkich ro-
dzajów. Najdoskonalsza budowa.

Niemożliwe naśladowictwo.

Gebr. Weber & Co. Mettmann T. (Rhld-Nadrenja)

Targi Lipskie

najstarszą organizacją handlową.

Jedyną organizacją handlową, która od zarania
średniowiecza już istnieje, a przez zręczne i trafne
dostosowywanie się do potrzeb i wymogów życia go-
spodarczego każdej epoki utrzymuje się stale w swej
roli ważnego czynnika handlowego i ciągle coraz wię-
kszego nabiera znaczenia, są **Targi Lipskie**.

Założone pierwotnie jako zwykłe targi kramne,
przekształciły się z biegiem czasów w obecne targi
wystawowe, obejmujące wszelkiego rodzaju artyku-
ły: towary, oraz olbrzymią rokroczną rewję przemys-
łu i techniki niemieckiej.



Ruch uliczny w Lipsku podczas Targu.

Sławą świetnej, nieprzerwanej 700-letniej tra-
dycji poszczycić się mogą jedynie Targi Lipskie. Sła-
wę tę utwierdzą jeszcze więcej przyszłe Targi wio-
senne, które otwarte zostaną dnia 4 marca r. b. Szcze-
gólnie bogato reprezentowane będą na nich wszelkie
artykuły zwykłej potrzeby, oraz artykuły luksusowe.
Więcej jeszcze świetności przyniesie im nadzwyczaj-
nej wagi wielka wystawa techniczna i budowlana.
Wszystko razem wzięte utwierdzi pierwszorzędne
znaczenie Targów Lipskich jako najskuteczniejszej
sposobności do utrwalenia starych i zawierania no-
wych stosunków handlowych w kraju i z zagranicą.

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiersze: ze szmerglu
„Naxos“, korundu i karborundu. Minerale mie-
lone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.
Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie
w Rzymie 1927 r.

Składnica w Poznaniu.

Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 62-35

Alarmujący głos o sytuacji na rynku drzewnym.

NIEMIECKIE DĄŻENIA DO UNIERUCHOMIENIA NASZYCH TARTAKÓW UWIEŃCZONE POWODZENIEM. — OLBRYZMIE MASY NIESPRZEDANEGO DRZEWA Z POLSKI W GDAŃSKU. — BEZPLANOWA POLITYKA CEN PAŃSTWOWYCH DYREKCJI LEŚNYCH.

Na łamach A. W. znajdujemy wywiad o sytuacji na krajowym rynku drzewnym, w którym **jeden z najpoważniejszych reprezentantów naszego rynku drzewnego** wypowiada się w sposób następujący:

Na stan obecnej kampanii drzewnej, nie można się zapaływać inaczej, jak pesymistycznie.

Polityka niemieckiego rynku i niemieckiego przemysłu drzewnego, od których nasz przemysł drzewny jest wybitnie uzależniony, skierowana była w czasie wojny celnej na unieruchomienie naszych zakładów przeróbki drzewa. W polityce tej, konsekwentnie prowadzonej, Niemcy osiągnęli powodzenie; właśnie ta polityka wytworzyła ten nienaturalny stan rzeczy, że za drzewo okrągłe franko wagon stacji załadowania osiągnęto ceny niezmiernie wysokie w stosunku do cen materiału tartego i innych rodzajów drzewa obrobionego.

Wyśrubowanie do nadmiernej wysokości cen drzewa polskiego osiągnęło przedewszystkiem ten skutek, że nasz eksport via Gdańsk został zupełnie zahamowany. W porcie gdańskim leży dziś 320.000 metrów sześć. drzewa. Odebrano drzewu naszemu zdolność konkurencyjną. Anglja sprowadza drzewo znów — jak dawniej — z rynków skandynawskich, z którymi od wielu lat pozostawała w stosunkach i z którymi lepiej się rozumie, niż z nami.

Specjalnie jednak zastanawiającym jest fakt, że równocześnie z zahamowaniem eksportu zamorskiego, nastąpiło nagle i niespodziewanie ogromne zmniejszenie się zainteresowania naszym drzewem ze strony Niemców. Jest to zjawisko co najmniej dziwne: doniedawna popyt na nasze drzewo z tej strony był olbrzymi, kupowano dużo i płacono coraz wyższe ceny, i nagle — wszystko się urywa. Daje to powody do rozmaitych bardzo daleko idących przypuszczeń tembardziej, że jest tu wykluczona jakaś przypadkowość. Niesłuszne są również opinie, jakoby ta abstynencja miała źródło w jakichś trudnościach finansowych rynku niemieckiego. W istocie jest

wręcz przeciwnie; rynek niemiecki wykazuje poprostu nadmiar gotówki i zanoszą się tam na obniżenie stopy dyskontowej. Nie tu więc przyczyna; szukać jej trzeba gdzie indziej, mianowicie u nas samych.

Nasze Dyrekcje Lasów Państwowych nie zdołały się jeszcze zorientować w sytuacji: cieszą się z nadwyżek budżetowych, osiągniętych w r. 1927-ym, i nie wykazują narazie tendencji do obniżenia cen przy dalszych licytacjach. Reflektanci krajowi są zupełnie zdeorientowani. Obniżenie cen drzewa przez Lasy Państwowe jest jednak konieczne i nieuniknione, bo w przeciwnym razie nikt nie będzie mógł drzewa kupować.

Poważna część przemysłu drzewnego jest zachwiana. Wiele firm jest już nieodwołalnie skazanych na poniesienie ciężkich strat. Kupiły one surowiec w okresie największego wyśrubowania cen przez Niemców i oczywiście muszą na tym źle wyjść. Uratować ich mogłyby tylko kredyty, oparte na lombardowaniu drzewa. Niestety, instytucja ta u nas jeszcze nie została wprowadzona.

W lepszej stosunkowo sytuacji są ci, którzy nabyli obiekty prywatne, tam można zwykle wycisnąć coś niecoś ponad normę przewidywaną. Natomiast nabywcy drzewa z lasów państwowych, t. j. nabywcy nie obiektów leśnych, ale określonej ilości metrów sześciennych, znajdują się w sytuacji bez porównania trudniejszej.

Wprawdzie styczeń jest z reguły miesiącem w branży drzewnej najbardziej niepomyślnym, wprawdzie wiele osób spodziewa się, że obroty z Niemcami zaczną się nanowo na wielką skalę w marcu, kiedy wydaje się tam koncesje budowlane i ustala program finansowania ruchu budowlanego na cały rok. Ja jednak sądzę, że tym razem żadne posunięcia na rynku niemieckim nie wywrą skutku dodatniego na rynku polskim, jeśli towarzyszyć im będzie odpowiednio elastyczna polityka cen, stosowana przez Dyrekcję Lasów Państwowych, jak to dotychczas miało miejsce.

S.

Stan dróg w Państwie Polskiem.

Urządzona na początku stycznia rb. w Politechnice Warszawskiej Wystawa Drogowa zawierała m. in. bogaty dział statystyczny dający pojęcie o obecnym stanie dróg w Polsce, o tem, co dotychczas w kierunku polepszenia tego stanu zrobiono i o tem wreszcie, co jeszcze do zrobienia pozostało. Przytoczymy tu najbardziej charakterystyczne z pośród zgromadzonych na Wystawie cyfr. Obecnie gęstość sieci dróg bitych w Polsce w porównaniu z krajami zachodnio-europejskimi przedstawia się następująco:

Na 1 km. kwadratowy powierzchni przypada metrów bieżących dróg bitych: Saksonja 1365 m., Anglja 1174 m., Bawaria 1122 m., Francja 1088 m., Czechosłowacja 626 m., Niemcy (cała Rzesza N.) 552 m., Prusy 344 m., Węgry 260 m., Polska 114 m.

W poszczególnych województwach Rzplitej sytuacja przedstawia się następująco: Śląskie 350 m., Krakowskie 311 m., Pomorskie 263 m., Poznańskie 223 m., Stanisławowskie 212 m., Tarnopolskie 181 m., Lwowskie 163 m., Łódzkie 134 m., Warszawskie 130 m., Kieleckie 98 m., Białostockie 75 m., Lubel-

skie 55 m., Wołyńskie 27 m., Nowogrodzkie 24 m., Poleskie 18 m., Wileńskie 11 m.

Obliczenia dla poszczególnych dzielnic dają wyniki następujące: b. zabór pruski 251 m. dróg bitych na 1 km. kwadr., b. zabór austriacki 213 m., Kongresówka 75 m., Kresy 20 m.

Widzimy, że sieć dróg w Kongresówce jest prawie trzy razy mniej gęsta niż w zaborze austriackim, a prawie trzy i pół razy mniej gęsta, niż w zaborze pruskim. A już poprostu katastrofalnie przedstawia się sytuacja na Kresach Wschodnich, gdzie sieć dróg bitych jest 10 i pół razy mniej gęsta, niż w Małopolsce, a przecież trzeba pamiętać, że i w Małopolsce, jeszcze daleko od ideału.

Ile trzeba w Polsce nabudować dróg bitych, aby osiągnąć stan normalny? Innymi słowy — ile ich trzeba nabudować, aby przeciętnie w całej Polsce wypadło 300 metrów drogi bitej na 1 km. kwadratowy, a w województwach wschodnich, słabiej zaludnionych — 150 metrów drogi bitej na 1 km. kw.

Okazuje się, że trzeba nabudować w poszczególnych województwach: Białostockie 7331 km., Kieleckie 5183, Lubelskie 7639, Łódzkie 3150, Warszawskie 4962, Nowogrodzkie 2893, Poleskie 5577, Wileńskie 3910, Wołyńskie 3714, Krakowskie 0, Lwowskie 3570, Stanisławowskie 1614, Tarnopolskie 1932, Pomorskie 610, Poznańskie 2050, Śląskie 0.

We wszystkich tedy województwach z wyjątkiem śląskiego i krakowskiego, posiadających dostateczne sieci dróg bitych, trzeba budować bardzo wiele. Da to w sumie pięćdziesiąt parę tysięcy kilometrów dróg bitych, których koszt wyniósłby dwa i pół miljarда złotych.

Czy budowa dróg w Państwie naszym istotnie postępuje w takim tempie, jakiego wymaga obecna w tej dziedzinie sytuacja, powie nam poniższe zestawienie: cyfra pierwsza oznacza, ile przeciętnie na powiat trzeba wybudować km. dróg bitych, cyfra druga — w nawiasie wskazuje, ile przeciętnie na powiat wybudowano dotychczas dróg bitych:

Województwo Białostockie 564 km. (2,14 km.), Kieleckie 324 (17,78), Lubelskie 402 (4,61), Łódzkie 242 (22,83), War-

szawskie 216 (13,72), Nowogrodzkie 413 (2,16), Poleskie 558 (0,22), Wileńskie 488 (0,52), Wołyńskie 371 (1,95), Krakowska sieć wystarczająca (0,14), Lwowskie 132 (0,25), Stanisławowskie 101 (0,05), Tarnopolskie 114 (0,33), Pomorskie 34 (2,28), Poznańskie 59 (6,89), Śląskie — sieć wystarczająca (brak danych).

Rzut oka na to zestawienie poucza nas, że z wyjątkiem trzech województw Kongresówki, w których nabudowano mniej więcej po 5 do 10 proc. potrzebnej ilości dróg bitych, postępy budowy są minimalne. Zwłaszcza na Kresach, straszliwie pod względem zaopatrzenia w drogi upośledzonych, buduje się znikomo mało, w Poleskiem np. niewiele więcej ponad jedną trzecie tysięczną część zapotrzebowania.

Należy mieć nadzieję, że wraz z ogólną poprawą ekonomiczną Państwa i na budowę dróg będą wyznaczane z roku na rok coraz większe kredyty. Bez radykalnego bowiem rozszerzenia obecnie istniejącej sieci dróg bitych nie może być mowy o pełnym i wszechstronnym rozwoju gospodarczym kraju.

Uruchomienie działu drzewnego na giełdzie lwowskiej.

Jak wiadomo, obrót Giełdy Zbożowej i Towarowej we Lwowie obejmuje handel płodów gospodarstwa rolnego, leśnego i górnictwa. W latach przedwojennych najbardziej prosperował na giełdzie lwowskiej handel ropą, gdyż była to jedyna giełda na kontynencie, na której ropa była przedmiotem uregulowanego obrotu giełdowego.

Po wojnie na giełdzie lwowskiej koncentruje się handel zbożem i mąką wszystkich czterech województw, t. j. lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego, licznie także odwiedzają zebrania giełdowe kupcy i przemysłowcy z województw zachodnich.

Handel drzewem na giełdzie lwowskiej dotychczas nie był uruchomiony, a dopiero pierwszy ogólnopolski zjazd przemysłowców i kupców drzewnych Polski, odbyty w Warszawie w styczniu 1927, zajął się sprawą giełd drzewnych, a po referacie p. Doermana zjazd uznał za rzecz pierwszorzędnej wagi i za nagłą konieczność powołanie do życia giełd drzewnych w większych miejscach produkcji i handlu, a w szczególności w Warszawie, albowiem jedyna giełda drzewna

w Bydgoszczy, zbyt oddalona od centrum produkcji, nie zaspakaja potrzeb Małopolski, Wołynia i Kresów.

Komitet giełdowy, wyłoniony przez zjazd, w którego skład wchodzi pp. Doerman, dr. Głowacki, Krygier, dr. Paneth i Podczaski, opracował statut dla giełdy drzewnej w Warszawie, która niebawem będzie uruchomiona.

W myśl intencji zjazdu drzewnego referował dr. Paneth na walnym zgromadzeniu „Syndykatu interesantów drzewnych we Lwowie“ sprawę giełd drzewnych, poczem walne zgromadzenie syndykatu uchwaliło rezolucję o konieczności uruchomienia działu drzewnego na giełdzie zbożowej i towarowej we Lwowie. Z inicjatywy dyrektora d-ra Panetha, Rada giełdowa w uwzględnieniu powyższej rezolucji wdrożyła wstępne kroki dla uruchomienia działu drzewnego i wybrała maklera giełdowego, a skoro minister przemysłu i handlu wybór maklera zatwierdzi, rozpoczną się regularne zebrania giełdowe dla handlu płodów gospodarstwa leśnego. Sprawy drzewne powierzyła Rada giełdowa specjalnej komisji, złożonej z pp.: Csałi, Kieslera i Schmidta.

Wiadomości drobne

OLBRZYMI POŻAR TARTAKU.

Dienniki lwowskie donoszą, że w Stryju wybuchł wielki pożar tartaku „Marja“. Wskutek bliskości łatwopalnych materiałów pożar rozszerzył się gwałtownie i objął główną halę maszyn, która spłonęła doszczętnie. Straż ogniowa z wielkim wysiłkiem pracowała nad zlokalizowaniem ognia. Straty sięgają miliona złotych. Wskutek pożaru 300 robotników zostało pozbawionych pracy.

WYWÓZ SUROWCA DRZEWNEGO Z POLSKI WZRASTA.

Jedna z gdańskich firm drzewnych zakupiła ostatnio w Polsce w okolicy Augustowa 40 000 mtr. kub. drzewa okrągłego. Jest to jedna z największych transakcji, dokonanych ostatnio przez firmy niemieckie w Polsce.

PRACE NAD ROZWOJEM NASZEJ CERAMIKI.

Znany konstruktor i specjalista w budowie fabryk ceramicznych w Szwajcarii — inż. A. Lipiński, który przeprowadza dla Rządu studja, co do założenia fabryki klinkierów w Polsce, zaproszony przez Zarząd S. A. „Pustelnik“, prowadzi prace nad rozszerzeniem fabryk „Pustelnik, Miłosna i Zabki“. O wynikach prac inż. A. Lipińskiego zaznajomimy czytelników naszych w czasie najbliższym.

KONFERENCJE CEMENTOWE W GDAŃSKU.

które ostatnio odbywały się z udziałem delegatów Polski, Gdańska, Niemiec, Szwecji, Łotwy, Litwy poruszały sprawy wspólnych interesów północnej Europy, sprawę określenia ceny i kontyngentów dla poszczególnych krajów.

Z rynku materiałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

DRZEWO.

Warszawa, 9. 2. W obrotach hurtowych fr. wagon Warszawa notują za 1 m. sześć. Kantówka obrzynana sosnowa 120—125 zł, deski obrzynane sosn. 1/4 cala i wyżej 120 zł, deski obrzynane sosn. 1/2 cala i 1 cal 105—110 zł, kantówka ciosana sosnowa 90 zł, deski podłogowe, heblowane i szpuntowane 135—145 zł, łaty 4×6 — 120 zł. Ceny mają tendencję mocniejszą w związku ze wzrostem cen drzewa w lasach państw. Sytuacja na ogół jest wyczekująca, wobec nie-sezonu i ograniczonego popytu.

SZKŁO BUDOWLANE.

Warszawa, 8. 2. Na rynku szkła budowlanego wspólna organizacja, sprzedażna „Verpol“ ustaliła cenę zasadniczą na szkło okienne za 1 m² III gatunku grubości 4/4 (2 mm.) w zwykłych pasach 3.40 zł, I gat. 5.10, — II gat. 4.10, — IV gat. 3.06. Dla pozostałych grubości zwykłe dopłaty. Warunki płatności zasadniczo 40% gotówką, reszta weksli najwyżej 3-ich miesięcznych. W dziale butelek monopolowych ceny zostają bez zmiany i loco huta wynoszą za

1,0 litra — 19 groszy, 0,5 — 12 gr, 0,25 — 10 groszy. Huty produkujące butelki są źle zatrudnione, również i huty szkła okiennego przy obecnym martwym sezonie idą tylko częściowo.

PASY ANGIELSKIE.

Katowice, 8. 2. Pasy balata angielskie są preparowane z bawełny, lecz impregnowane specjalnym preparatem gumowo-żywicznym, co nadaje tym pasom nadzwyczajną wytrzymałość. Środek ten został opatentowany w Anglii, w połowie wieku ubiegłego, a — wobec wyekspirowania patentu — dziś i inne kraje wyrabiają podobne pasy, rzecz prosta, nie posiadając tajemnicy preparatu, pasy te bardzo ustępują wyrabianym w Glasgowie. Najpoważniejszym odbiorcą pasów są kopalnie i huty.

Dziwnem się wydaje zacofanie naszych tartaków, które wciąż posługują się pasami skórzanymi, które są przecie tak zależne w swej jakości od rasy bydła, karmu, wieku i pochodzenia, jak również obróbki. Pasy zaś balata są 4—5-krotnie trwalsze, a — wobec tego, że bawełna da się technicznie analizować i każdą częśćkę można ocenić — daje to gwarancję nadzwyczajnej przewagi w użyciu tych ostatnich.

Ceny pasów balata, notowane przez generalne przedstawicielstwo firmy „R. and I. Dick. Ltd. Glasgow” w Katowicach. Cena loco Katowice za 1 metr bieżący szerokości 44 mm. 3 podkładki 2 sh. 10½ d; 4 przekładki 3 sh. 10 d; 60 mm. 3 przekładki 3 sh. 10½ d; 4 przekładki 5 sh. 2¼ d; 80 mm. 3 przekładki 5 sh. 1¼ d; 4 przekładki 6 sh. 10 d; 102 mm. 5 przekładek 10 sh. 11¼ d; 6 przekładek 13 sh. 3 d; 121 mm. 5 przekładek 12 sh. 11¼ d; 6 przekładek 16 sh. 3¼ d; 140 mm. 5 przekładek 15 sh. 7 d.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 9. 2. Dla metali i wyrobów metalowych tendencja utrzymana przy zapotrzebowaniu umiarkowanym. Zapotrzebowanie na blachę cynkową stosunkowo małe, ze strony innych dzielnic, zwłaszcza Kongresówki środkowej. Ceny brązu mosiądzu ostatnio spadły. Notowano przy zamówieniu do 30 ton blachy cynkowej według syndykatu Ł 33.15, — przy zamówieniach ponad 30 ton Ł 33.5 za tonę. Ceny orientacyjne metali nowych za 100 kg.: Cynk surowy 113.40—113.75, cynk rafinowany 115.50—116, blacha cynkowa 144—145, ołów hutniczy 91.50—92, blacha ołowiana 126.40—126.75, rury ołowiane 126.40—126.70, rury ołowiane z twardego ołowiu 135—135.50 drut ołowiany normalnej grubości 126—126.50, śrut 153 do 154. Metale stare: miedź stara 2.40—2.50, brąz 2.20—2.30, mosiądz 1.60—1.70, w dużych ilościach stara miedź u nas Ł 55—56, w Niemczech Ł 60 za tonę. Ceny loco odlewania za 1 kilo. Mosiądz — pręty lub tuleje 3—3.10, brąz — pręty lub tuleje 3.40—3.50, odlewy brązowe 3.60—3.80. Brąz fosforowy pręty lub tuleje 3.90—4.00, odlewy 4.20—4.40. Brąz manganowy 3.80. Brąz manganowy kuty z wielką wytrzymałością 4.70—4.90. Najlepszy brąz kuty diamentowy o wytrzymałości do 100 kg. zł 15, za 1 kg. Miedź kuta okrągła ponad 20 mm. grubości fr. szw. 3.20 za 1 kg. Miedź płaska grubości ponad 20 mm. fr. szw. 3.90, za cieńsze dochodzi dopłata.

ŻELAZO.

Katowice, 7. 2. Dotychczas handel hurtowy żelazem nie sygnalizuje większego zapotrzebowania na żelazo. Drobne nawet transakcje są dokonywane z wielką rezerwą z powodu braku gotówki. Proponowane są na zapłatę weksle 6-cio-miesięczne. Ze strony syndykatu żądane jest 20—30% gotówki. Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje za tonę, franco huta: żelazo sztabowe cena zasadnicza zł 350, — formowe od włącznie Nr. 24, cena zasadnicza zł 350, — Nr. 26 i ponad zł 390; taśmówka na gorąco walcowana zł 422.50; żelazo uniwersalne zł 390; blacha gruba (5 mm. i grubsza) 432.50, blacha cienka poniżej 5 mm. 525, drut walcowany w jakości handlowej 397.50, platyny 320, — rygle 305, — szyny 100 mm. powyżej 422.50, do tego podkłady dziurowane 462.50, — podkłady do rozjezdnic 525, zwykłe łupki płaskie 490, łupki klinowe 515, podwójne 532.50, podkłady równe 472.50, pochylone 525, płyty hakowe 820, łupki 890, prowadnice (walcowane) 462.50, szyny klinowe 462.50, szyny poniżej 100 mm. wysokości 385, podkłady 462.50, łupki płaskie 462.50, łupki klinowe 515, podkłady 462.50, blacha do cynkowania, dostarczona w stanie żarzoną, bez specjalnej dopłaty za żarzenie, przy innych zaś zamówieniach na sienkie blachy żarzone dolicza się od grubości następujące dopłaty: przy 1 do poniżej 5 mm. 10.345%, przy 0.875 mm. 5.36%, 0.75 — 4.68%, 0.625 — 4.04%, 0.562 — 4.85%, 0.50 — 6.32%, 0.438 — 1.88%, 0.375 — 0.58%.

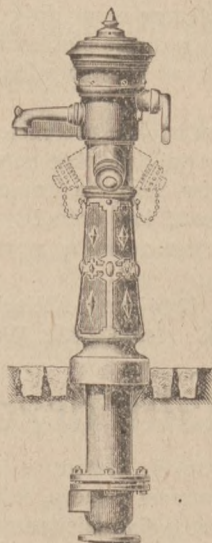
ZŁOTY W DNIU 8 LUTEGO 1928 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.54—57.68, gotówka 57.58—57.77; Berlin przekaz na Warszawę 46.975—47.175, przekaz na Poznań 46.975—47.175; Zurych przekaz 58.25; Londyn przekaz 43.42; N. Jork przekaz 11.25; Ryga przekaz 59.50; Budapeszt gotówka 64.10—64.40; Medjolan przekaz 212.25.

„SAM” SPÓŁKA AKCYJNA MÜNSTERMANN

KATOWICE

Tel. 11 i 577 Adr. tel. SAM
Odlewnia żelaza i brązu
Fabryka maszyn i armatur



Ciężkie armatury dla przewodów parowych, wodnych, gazowych, naftowych i to: zasuw i zawory, żelazne i stalowe. Kurki, garnki kondenz., hydranty pod- i nadziemne, studnie uliczne i hydrantowe, stojaki itd. Przybory kanalizacyjne i wodociągowe: uchwytki, aparaty nawiernicze, kształtki i t. d.

BRONZY FOSFOROWE

i specjalne w odlewach każdego rodzaju - - -

BRONZY KUTE

w sztabach o wytrzymałościach aż do 100kg/mm²

Reprezentacja na Wielkopolskę i Pomorze:

WŁAD. JEZERSKI, Poznań, Słowackiego 38 tel. 69-47

na Kongresówkę :

5212

PAWEŁ JASIŃSKI, Warszawa, Żórawia 9. Tel. 191-71



Materiały budowlane wszelk. rodzaju poleca:

GUSTAW GLAETZNER

Centrala Materiałów Budowlanych i Dachówek

Tel. 6580

POZNAŃ 3, Mickiewicza 36

adr. telegraf.: „Dachglætzner“-Poznań.

zał. 1907 r.



JÓZEF HESSE SPADKOB.
Fabryka siatek drucianych
w ŁODZI ul. ANDRZEJA 40

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Przeszłość i przyszłość młocarni parowej.

PIERWSZY MODEL MŁOCARNI PAROWEJ ZBUDOWANO W SZKOCJI W R. 1785... — ZASADNICZA KONSTRUKCJA DO DZIŚ POZOSTAŁA TA SAMA... — DO DZIŚ PRZEWAŻA TYP MŁOCARNI PAROWEJ... — MOTOROWE MŁOCARNIE MAJĄ PIERWSZENSTWO W GOSPODARSTWACH MNIEJSZYCH... — WPROWADZENIE ŁOŻYSK KULKOWYCH WPROWADZIŁO PRZEWROT... — ŚREDNICA BĘBNA STANOWI O SPRAWNOŚCI MŁOCARNI.

Wprowadzenie młocarni parowej do gospodarstw rolnych stanowiło bardzo znamienity etap rozwojowy w technice rolnej, gdyż mechaniczne wymłacanie ziarna zbożowego przyniosło za sobą oszczędność pracy ludzkiej, czasu i pieniędzy, a ponadto nieporównanie wyższą sprawność, wyrażającą się w dokładniejszej i lepszej pracy.

Można powiedzieć, że wszystkie walory, stanowiące wyższość, maszyny nad pracą rąk ludzkich, w młocarni znalazły wyższe urzeczywistnienie aniżeli w niektórych innych maszynach i dlatego zyskała sobie tak wielkie rozpowszechnienie. Dzisiaj spotyka się młocarnie parową prawie we wszystkich większych gospodarstwach rolnych.

Wydzielanie ziarn zbożowych z kłosów i odpowiednie ich oczyszczanie należy w gospodarstwie do prac bardzo odpowiedzialnych, dlatego młocarnia parowa, służąca do tych celów winna być pierwszorzędnej jakości i mieć markę ustaloną, dającą bezwzględnie pewność nienagannego funkcjonowania. Rozwój młocarni pod względem technicznego udoskonalenia pod wpływem postępujących z biegiem lat wymogów nie wykazuje wybitnych momentów zwrotnych, gdyż zmiany konstrukcyjne odnoszą się raczej do szczegółów, podczas gdy zasadnicza budowa pozostała niezmieniona.

Pierwsza młocarnia została zbudowana już w r. 1785 i to w Szkocji. Główną jej ojczyzną pozostała też Anglia, zaś z biegiem czasu przedostaje się do Niemiec, gdzie znalazła dalszy poważny rozwój przez cały szereg fabryk specjalnych.

Organizacja produkcji młocarni stawia producentowi bardzo wysokie wymagania, odnoszące się w pierwszym rzędzie do jakości materiałów potrzebnych do jej zbudowania. Jako drzewa do szkieletu używa się dębiny, która winna być pierwszorzędnej jakości, zdrowa i sucha. To też fabryki zmuszone są do magazynowania znacznych zapasów doborowego

drzewa, które schnie sposobem naturalnym przez kilka lat.

Dla uniknięcia tej konieczności, która nie miała stanowi trudność dla całego procesu produkcyjnego, powzięto myśl zastąpienia szkieletu z drzewa szkieletem żelaznym. Nowość tę znajduje się przy młocarniach jednej z fabryk angielskich i węgierskich, które system ten zachowały jeszcze po dziś dzień. Jakkolwiek uproszczenie to stanowi niewątpliwie wielkie ułatwienie dla producenta, to jednak szkielet żelazny nie zastępuje całkowicie szkieletu drzewnego, skoro się uwzględni, podnoszony przez przeciwników tego systemu, fakt, że drzewo jako elastyczniejsze o wiele lepiej łagodzi wstrząsy i drgania, którym młocarnia podczas pracy ulega ustawicznie i że temsamem bardziej ochrania części składowe młocarni, szczególnie łożyska przy bębnie i wytrząsaczach.

Przystępując do opisu młocarni parowej, należy zacząć od głównej części składowej, którą jest bęben z cepami w ilości 6—12 sztuk zależnie od wielkości młocarni, obracający się z szybkością 1000 do 1200 razy na minutę około nieruchomego klepiska i powodujący wydzielanie się ziarn z kłosów przez tarcie i uderzenia kłosów, wprowadzonych między bęben i klepisko.

Wyrzucona przez bęben słoma dostaje się na wytrząsacze, które spełniają bardzo ważną rolę wydzielania ziarn ze słomy i odprowadzają słomę z młocarni, podczas gdy słoma krótka, plewy i ziarno, przedostające się przez wytrząsacze lub bęben, spadają na główne sito, po którym słoma krótka uchodzi z młocarni a plewy i ziarno doprowadzone zostają do sit oczyszczających i poddane działaniu wiatru. Prąd powietrza oczyszcza ziarno z plew, odchodzących osobnym kanałem, ziarno przechodzi przez kilka sit specjalnych, skąd dochodzi do kłosownika, o ile taki przy młocarni istnieje, celem odbicia przy niektórych gatunkach zboża ości i plewek i spada wreszcie na sortownik, przeprowadzający gatunkowanie.

F. SUCHANEK i S-KA

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
dla Rolnictwa i Przemysłu

Poznań — Pl. Wolności 8/9

TRAKTORY AMERYKAŃSKIE HART-PARR

4250

o sile 24 i 36 K. M.

PAROWE GARNITURY
MŁOCARNIANE na kulkowych łożyskach
na długoterminowe spłaty

Młocarnia spełniająca te wszystkie funkcje należy do typu młocarni dużych, napędzanych przeważnie lokomobilą parową lub też motorem spalinowym, dlatego mówi się zazwyczaj o młocarniach parowych lub motorowych. Te ostatnie wykazują obecnie specjalny sposób budowy, przeważnie bardziej uproszczony i przewidziany na mniejszą wydajność na godzinę, stąd są przeważnie używane przez gospodarstwa mniejszych rozmiarów.

Wymogiem pierwszorzędnej wagi dla właściwej pracy młocarni jest jaknajlepsze wytrząsanie ziarna ze słomy, spełniane przez wytrząsacze. W tym też kierunku szły wysiłki konstruktorów, którzy dążyli do osiągnięcia celu przez zwiększenie długości wytrząsaczy oraz uzupełnienie tychże przez wytrząsacze dodatkowe, umieszczone u wylotu głównego kanału, przez który słoma opuszcza młocarnię. Jedna z niemieckich fabryk przeprowadziła rozdzielenie wytrząsaczy na dwie grupy, osobno wprawiane w ruch, osiągając znaczne ich przedłużenie.

System ten utrzymuje się jeszcze obecnie.

Z biegiem czasu poczęto zamiast zwykłych łożysk samosmarujących stosować łożyska kulkowe i to początkowo przy wałach szybkoobrotowych, a więc przy bębnie i kłosowniku. Dzisiaj wiele fabryk przeszło do stosowania łożysk kulkowych przy wszystkich wałach młocarni i to początkowo przy młocarniach motorowych, poczem także przy parowych. Łożyska kulkowe posiadają swe walory, wyrażające się w dostępnym biegu młocarni oraz pewnem zredukowaniu siły, potrzebnej na uruchomienie młocarni.

Pracę młocarni uzupełnia cały szereg aparatów pomocniczych, między którymi nasamprzód wymie-

nić należy samowkładacz, który przez włożone urządzenie spełnia rolę regulatora, doprowadzonego do bębna zboża, dopuszczając tylko taką jego ilość, która faktycznie przez młocarnie może być pokonana. Ważnem uzupełnieniem samowkładacza jest stół ruchomy, doprowadzający, który nakładane nań zboże doprowadza mechanicznie do samowkładacza. Urządzenie to znajduje zastosowanie przeważnie przy młocarniach większych i ma na celu zaoszczędzenie pracy rąk ludzkich.

Celem zastąpienia ręcznego podawania zboża zaprowadzono specjalne samopodawacze, przy pomocy którego snopki zboża doprowadzone zostają z woza do samowkładacza. Uzupełnienie to ma również na celu zaoszczędzenie pracy rąk ludzkich.

Dalszemi aparatami pomocniczymi, które zyskują sobie coraz więcej zwolenników, są dmuchawki do plew i krótkiej słomy, spełniające prace najbardziej uciążliwe przy młóceniu. Aparaty te wydmuchują wspomniane odpadki, odprowadzając je przez przewody rurowe do miejsc odleglejszych. Inne pomniejsze urządzenia pomocnicze jak dźwigar worków lub kombinowany z samoczynną wagą do odważania na miejscu uchwyconego w worki ziarna należą już do specjalności, nieznajdujących szerszego zastosowania.

Wszystkie wyżej wymienione aparaty, uzupełniające młocarnię jako taką, mają na celu zastąpienie pracy rąk ludzkich i temsamem podniesienie sprawności młocarni do poziomu wyższej oszczędności. Na pytanie, ile młocarnia zdziała, odpowiedź staje się niełatwa, gdyż długość słomy, objętość snopków, obfitość kłosów są bardzo różnorodne i zmieniają się z roku na rok. Ważną rolę odgrywa

Telefon:
2280
i
2289

Skrytka
pocztowa
455

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze

oraz olbrzymie składnice części zapasowych

Garnitury parowe
do młócenia

Oryg. ameryk.
motory naftowe

Oryg. szwedzkie
centryfugi do mleka

H. Cegielski

Massey - Harris Ltd.

Baltic

ZWIĄZKOWA
CENTRAŁA MASZYN

TOW. AKC.

POZNAŃ, UL. FR. RATAJCZAKA 16

P. K. O.
204934
Poznań

Telegr.:
CEMAT
Poznań

tutaj także stan zboża: przy wielkiej ilości chwastów nakładanie odbywać się musi wolniej, zboże dobrze wysuszone pozwala na nakładanie szybsze aniżeli zboże wilgne.

W każdym razie sprawność uwarunkowana jest przeważnie okolicznościami, które z samą młocarnią nie posiadają związku. Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że wysokość sprawności uzależniona jest nie tyle od szerokości, ile od średnicy bębna, chociaż zawsze korzystniejszym będzie wybór młocarni szerszej, gdyż zapotrzebowanie siły przy tej samej średnicy bębna jest tylko nieznacznie wyższe a zalety szerszych powierzchni wytrząsaczy i sit są bardzo poważne.

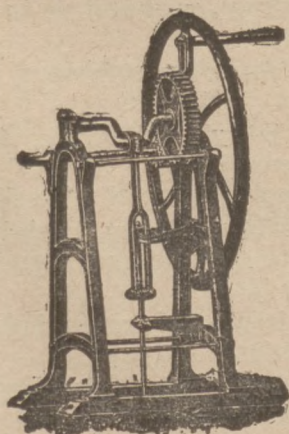
Opisana wyżej młocarnia należy do typu europejskiego, obok którego istnieje jeszcze amerykański typ młocarni, wyróżniający się zasadniczo tem, że otrzymuje się ziarno, wymłócone bębniem sztyftowym, podczas gdy pozostałe produkty t. j. słoma, plewy i zgoniny opuszczają młocarnię razem zmieszane. Nasze rolnictwo na wzór innych krajów europejskich wyłącznie korzysta z młocarni typu europejskiego i w tym kierunku poszli także konstruktorzy poznańskiej fabryki Cegielski, jedynej wytwórni dużych młocarni parowych w Polsce.

W. L.

PRZY WSZELKICH KORESPONDENCJACH
z firmami prosimy zawsze
powoływać się na
„RYNEK METALOWY i MASZYNOWY“

S. SAMULSKI i SP. PLESZEW

Fabryka Maszyn - Odlewnia - Kotłarnia



Telefon 36.

Telefon 36.

5420

poleca fabrykaty własne:

MANEŻE pałakowe i ochronne.

MŁOCARNIE kołcowe ręczne i maneżowe.

SIECZKARNIE bębnowe ręczno-maneżowe oraz
do zapędu motorowego.

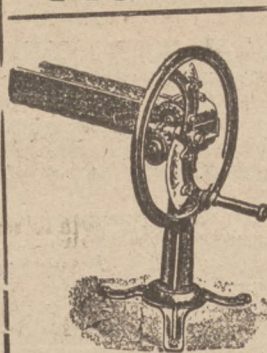
WALCE ziemne do buraków.

POMPY wodociągowe i przystawki do nich.

Wszelkie odlewy żelazne i spiszowe.

Prosimy żądać ofert!

Małe sieczkarnie



do zielonej paszy również
słomy poleca po bardzo
przystępnych cenach
jako wyrób solidny.

Proszę żądać prospekty

F. Kuławski

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

Toruń - Telefon 1485

5443



„IDEAŁ“

nóż do krajania słomy
na ściółkę

tań - praktyczny - trwały

Jedyni producenci

3641

Centrala Pługów Parowych T. z Fabryka Maszyn
o.p. Poznań, Plotra Wawrzyniaka 28-30 Tel. 69-50 — 61-17

Miejsce zarezerwowane
dla firmy

Roman Ciałyński

Poznań, ul. Masztalarska 5a.

(narożnik Wronieckiej)

Tel. 55-40. P. K. O. 201.222

ZWIĄZKOWA CENTRALA MASZYN, SP. AKC. W POZNANIU.

Roczne Walne Zebranie akcjonariuszów odbyło się dnia 31 stycznia 1928 r. na sali posiedzeń Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej, p. Seweryna Samulskiego. Członek Zarządu p. Kazimierz Lewicki przedstawił zgromadzonemu sprawozdanie Zarządu oraz bilans z rach. zysków i strat za 1927. Jak ze szczegółowego sprawozdania wynika, rok obrachunkowy był dla Spółki w ogólnych wynikach korzystny. Obroty w przeciwstawieniu do poprzedniego roku wzrosły o 51%. Stosunek ten byłby jeszcze korzystniejszy, gdyby fabryki pokryły całkowite zapotrzebowanie Spółki, co — wobec nieprzewidywanego popytu na wszelkie maszyny rolnicze — nie było możliwe.

Zabiegi władz Sp., zmierzające do poprawienia stosunku kapitałów własnych do zobowiązań, znalazły zrozumienie u głównych akcjonariuszów, dzięki czemu nadzwyczajne Walne Zebranie w dniu 5 grudnia ub. roku jednogłośnie uchwaliło podwyżkę kapitału zakładowego o sumę 239 000 zł. przez wydanie akcji II emisji. Nadmienić wypada, że II emisję przejęło w całości konsorcjum, składające się z Banku Związku Sp. Zar., ze Sp. Akc. H. Cegielski i ze Związku Spółdz. Zarobkowych i Gospod. T. z. w Poznaniu. Nowy kapitał został sądowo zarejestrowany w dn. 31 grudnia 1927 r.

Również stwierdzić wypada, że na wynik roku 1927 oddziaływały bardzo ujemnie pozostałości z krytycznych lat 1925-6, mimo to wykazuje Sp. poważniejszy zysk. Przedstawiony bilans z rach. zysków i strat na dzień 31 grudnia 1927 r., zamykający się po stronie aktywów i pasywów sumą 2 099 072.01 zł., przyjęto jednogłośnie i udzielono pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. Zysk w wysokości 51 397,24 zł. podzielono w formie proponowanej, tak, że na dywidendę i super-

dywidendę na akcje I emisji przypada 15%. Co do widoków na przyszłość, należy się spodziewać dalszego wzrostu obrotów oraz pomyślnego rozwoju, gdyż Sp. przechodzi finansowo znacznie silniej na rok następny, a posiadany zapas towarów mieści w sobie już znaczną część zapotrzebowania Sp. na czas wiosenny.

W miejsce ustępującego członka Rady Nadzorczej p. Henryka Suchowiaka wybrano p. Wacława Fachinettiego, dyrektora Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu. Zarząd Sp. spoczywa w rękach pp. Kazimierza Lewickiego i Józefa Trawińskiego.

ANDRZEJ JURKIEWICZ, PIERWSZA WIELKOPOLSKA WYTWÓRNIĄ TOREBEK DO ROWERÓW, LESZNO (WLKP.) UL. WIELKOPOLNA 15.

Wytwórczość krajowa, zmierzająca do samostarczalności, często napotyka w zdobyciu odpowiedniego surowca na przeszkody nieprzewidywane, lecz mimo to z całych sił stara się we wszelkich możliwych wypadkach zadowolić liczne potrzeby rynku wewnętrznego. Weźmy np. torebki do rowerów męskich i damskich, oraz torebki do motocykli i paktasze. Ileśmy to do niedawna jeszcze tego rodzaju artykułów sprowadzali z zagranicy? A dzisiaj? Posiadamy w kraju, nawet tu na Kresach Zachodnich, pierwszorzędną wytwórnię wspomnianych torebek p. f. ANDRZEJ JURKIEWICZ w LESZNIE, która wyrabia torebki do rowerów męskich i damskich z prawdziwej skóry „Orange” w kolorze jasno-żółtym i czekoladowym najnowsza maszyną z zapędem elektrycznym według najnowszej wiedzy i techniki, stosownie do wzorów niemieckich, wszelkich gatunków i rozmiarów. Wyroby wspomnianej placówki leszczyńskiej nie tylko że zdobyły sobie pierwszorzędną opinię w byłym zaborze pruskim, lecz w wielkich ilościach rozchodzą się do innych dzielnic Polski, tak, że fabryka z trudem podołać może wszystkim zamówieniom. Mimo to firma wszelkie zamówienia skutecznie odwrotną pocztą, po cenach nader przystępnych. Solidni odbiorcy otrzymują kredyt.

! SKRZYŃKA ZAPYTAŃ ! z dziedzin poradz fachowych i źródeł zakupów

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 1,— zł. Wszystkim interesantom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie, o ile się interesenci zgłoszą.

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 3483. fabryki, wyrabiającej wiory do szorowania podłóg, znak „Słońce”.

Nr. 3524. fabryki, która wyrabia pałaki trzcinowe do wiader fajansowych.

Nr. 3531. fabryki, która może dostarczyć maszynkę do siekania, sierpy oraz młot sprężynowy o ręcznym popędzie.

Nr. 3538. firmy, która dostarcza maszyny do wyrabiania stelszów do 1½×3/8.

Nr. 3539. firmy, która dostarcza maszyny do wyrobu śrub zamkowych do 50×8.

Nr. 3592. firmy, u której można kupić maszynę lub urządzenie do wyrobu szablonów malarskich.

Nr. 3608. fabryki w Bydgoszczy, która wyrabia maszyny młynskie t. zw. perlaki.

Nr. 3617. kilku hurtownych składów zegarmistrzowskich.

Nr. 3619. źródła zakupu maszynki do łuszczenia kukurydzy na większą ilość.

Nr. 3622. kilku hurtowników na spinki lakierowane.

Nr. 3626. firmy zagranicznej jak i zastępcy w Polsce na rowery marki „Brenabor”, „Weltrad”, „Corso”.

Nr. 3627. fabryki, mogącej dostarczyć roztwory kąpielowe do nikirowania.

Nr. 3628. fabryki, która może dostarczyć maszynki do szlifowania posadzek tarasowych oraz maszynki do wyrobu trzciny sufitowej.

Nr. 3629. fabryki, która może dostarczyć maszyn i narzędzi blacharskich.

Nr. 3631. wytwórni krajowej, wyrabiającej suwaki do mierzenia drzewa („Messkluppen”).

Nr. 3635. hurtowni, która może dostarczyć żarówki do lamp spirytusowych.

Nr. 3638. fabryki, dostarczającej podkówki do butów.

Nr. 3642. firmy, w której można nabyć siewnik ręczny na cebule.

Nr. 3643. fabryki, wyrabiającej proszek do hartowania żelaza.

Nr. 3645. fabryki lub firmy, która dostarcza hegzy o pojemności 1 ltr. i 1.5 ltr., szklane w metalowych lub aluminiowych osadkach, z podziałką.

Nr. 3547. fabryk blachy mosiężnej, białej i żelaznej, w Polsce oraz adresy zagranicznych przedstawicieli na te blachy.

Nr. 3648. źródła zakupu karbidu w blaszanych bębnach po 100 kg.

Nr. 3650. firmy, która wyrabia dobre części z odlewów (Tempergruss).

Nr. 3652. fabryk, wyrabiających formy do masowego wyrobu różnych przedmiotów z metali, w tym wypadku chodzi o wykonanie formy do odlewu plomb ołowianych do maszyny, pod gwarancją bardzo precyzyjnej.

Nr. 3654. fabryki w Polsce, która wyrabia podwozia resorowe i resory dla lokomobil.

Nr. 3655. firmy, która może dostarczyć szyby mikowe dla motorów.

Nr. 3641. fabryki w Polsce, która wyrabia maszyny do mieszania i krajania ciasta dla piekarzy.

Przetargi — Submisje — Licytacje

SPRZEDAŻ LOKOMOBILI.

Okregowy Zakład Munirowy Łódź, ul. Kopernika Nr. 67, sprzedawca w drodze nieograniczonego przetargu publicznego w dniu 21 lutego r. b. godzina 10-ta jedną lokomobilę w dobrym stanie firmy M. Kir Allamvasutak Gepgyara 1896 — Budapest — 1898. sz. 6 atm. i inne przedmioty kwaterunkowe.

Wykaz przedmiotów, podleg. sprzedaży, i obowiązujące przepisy przy przetargach do przejrzenia we wszystkich Okr. Szef. Int. Sprzedawane przedmioty do obejrzenia w Zakładzie Mund. Łódź w godzinach urzędowych. Do oferty dołączyć kwit kasy skarbowej na wadium 5 procent oferowanej sumy.

ZAKUP DREZINY MOTOROWEJ.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu zakupi jedną drezynę motorową do normalnego toru, 6-cio osobową o podwójnej lub potrójnej szybkości, jednakowej wprzód wstecz z pokryciem górnem i bocznem z płótna żaglowego i szkłem ochronnem.

Dostawa loco wagon st. Radom w terminie do 20 marca r. b.

Termin składania ofert upływa — 22 lutego r. b. o godzinie 12-ej.

Żąda się: wadium do przetargu — 2% oferowanej sumy i kaucję przy potwierdzeniu zamówienia — 5% sumy zamówienia.

Szczegółowe warunki można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji.

SPRZEDAŻ MASZYN DO WYROBU DACHÓWEK CEMENTOWYCH.

Urząd Wojewódzki we Lwowie zawiadamia, że dnia 16 lutego r. b. o godzinie 11 zostaną w drodze ustnego przetargu publicznego sprzedane następujące maszyny do wyrobu dachówek cementowych, będące w przechowaniu Spółki „Kordyl i Małopolski” w Gorlicach:

1. dwie prasy pojedyncze systemu „Gasperego” do wyrobu dachówek cementowych i 1000 sztuk kutych podkładów;

2. dwie prasy pojedyncze wyrobu firmy „Groche” i 1000 sztuk podkładów lanych;

3. jedna prasa podwójna wyrobu firmy „Groche” i 750 sztuk podkładów kutych;

4. jeden aparat do wyrobu gąsiorów cementowych systemu Boguckiego.

Sprzedaż przeprowadzi miejscowe Starostwo, które także udzieli interesantom bliższych informacji.

SPRZEDAŻ ŁODZI MOTOROWEJ.

Pomorska Izba Skarbowa sprzedawca w drodze publicznego przetargu łódź motorową w stanie zdatnym do użytku.

Łódź, którą dysponuje Inspektorat gran. kontr. skarb. w Tczewie można oglądać codziennie w godzinach urzędowych, po poprzednim zgłoszeniu się w Komisarjacie, który również udzieli wszelkich informacji.

Reflektanci zechcą złożyć pod adresem Prezesa Pom. Izby Skarbowej w Grudziądzu oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „oferta na kupno łodzi motorowej”. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie, stwierdzające wpłacenie do Kasy Skarbowej wadium na wysokość 2 proc. od oferowanej kwoty.

Termin składania ofert upływa z dniem 15 lutego 1928 r.

Izba Skarbowa zastrzega sobie przy równych ofertach prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewent. wstrzymania sprzedaży bez względu na ilość złożonych ofert.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 17 lutego 1928 r. o godz. 12-tej w południe w Oddziale Gospodarczym Wydz. I. Izby Skarbowej w Grudziądzu.

DOSTAWA RÓŻNYCH SAMOCHODÓW.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa zamierza zakupić większą ilość samochodów użytkowych dla Zakładu czyszczenia miasta, a to: do wywożenia śmieci, skrapiania i zmiatania ulic i w tym celu zaprasza reprezentacje firm krajowych i zagranicznych do wnoszenia ofert pod adresem IV. Wydziału Magistratu we Lwowie. Bliższych informacji udzieli Zarząd Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta we Lwowie, ul. św. Marcina 1. 18.

PRZETARG na dostawę drutu palonego.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu zamierza oddać w drodze publicznego przetargu ofertowego dostawę 25.000 kg. drutu palonego o grub. 1.8 m/m, 2.000 kg. drutu palonego o grub. 3.0 m/m, potrzebnego dla budowy regulacyjnych na Wiśle.

Drut ma być dostarczony najpóźniej do końca marca 1928 r. w dwu partjach, a to: do stacji Toruń-Nadbrzezie,

15.000 kg. drutu 1.8 m/m — i

1.000 kg drutu 3.0 m/m,

reszta zaś do stacji Tczew.

Oferty zapieczętowane z napisem „Oferta na dostawę drutu palonego” należy złożyć najpóźniej do godz. 12-tej w dniu 24 lutego 1928 r. w wyżej wymienionym Urzędzie (Toruń, ul. Bydgoska 22), gdzie o godzinie 12-tej nastąpi otwarcie ofert, przyczem mogą być obecni oferenci.

Do oferty winno być dołączone wadium w wysokości 5% wartości oferowanej dostawy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.

5467

Toruń, dnia 4 lutego 1928 r.
L. II-357/27.

DYREKCJA DRÓG WODNYCH w TORUNIU.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie

rozpisuje

przetarg publiczny

na dostawę plomb ołowianych w roku 1928 w ilości około 12.000 kg do L. IX-6882/28.

Termin składania ofert do dnia 27. II. 1928 r. do godziny 12-tej. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 28. II. br. o godzinie 10-tej.

Przy składaniu ofert należy złożyć poręczne (wadium) w wysokości 5% wartości oferowanej dostawy. — W razie otrzymania dostawy obowiązuje kaucja w wysokości od 5 do 10 proc. wartości otrzymanej dostawy, zależnie od uznania Dyrekcji Kolei Państwowych.

Wadium i kaucja mogą być składane tylko w gotówce, w akcjach Banku Polskiego, w państwowych papierach wartościowych lub innych papierach pupilarnych.

Bliższe szczegóły przetargu, jak również szczegółowe warunki dostawy i warunki techniczne otrzymać można osobiście w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie po wpłaceniu w Kasie Dyrekcyjnej kwoty zł. 1.— za formularze, lub pocztą za nadesłaniem powyższej kwoty i znaczków pocztowych na porto.

5455

Dobra Państwowe Racot

posiadają na sprzedaż

1) kocioł parowy

o pow. ogrz. 75 m²
(rok budowy 1896).

2) parownik

do ziemniaków

„Paul Steinken“, Poznań, pojemność 5160 litrów
(rok budowy 1912),

3) rur miedzianych

200 mtr. bież.
o średnicy od 25 do 100 mm. — i wiele innego sprzętu
gorzelniczego.

Administracja uprasza reflektantów o składanie piśmiennych ofert, zastrzegając sobie całkowite ich odrzucenie, w razie zbyt niskiego szacunku. 5463

RACOT, pow. KOŚCIAN, poczta w miejscu.

Żelazne zbiorniki czworokątne

1 szt. 2350 dł., 1500 wysok., 1400 szerokości; 1 szt. 2520 dł., 1580 wysok., 1250 m/m. szerok., zawartość 5050 ltr. z blachy 7 m/m z otworem włazowym, bardzo dobrze utrzymane, odda korzystnie 5460

F. KUJAWSKI, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, TORUŃ.

Na sprzedaż

1 klupa od 1/4 — 3 cali

na rury gazowe, marki Excelsior, bez wymiany kamieni, 1 licznik elektryczny na prąd 220 Voltów, cena 225 zł., 1 magnet Boscha, cena 30 zł.

Zgłoszenia do adm. „Rynku Metal. i Masz.“ pod nr. 5453.

Motor ropny

Perkun 60 H. P. jak nowy, z gwarancją za dobroć do sprzedania za 1000 dolarów loco wagon. Oglądać można

5465 przy pracy. Zarząd Dóbr Zassów, st. Czarna, (Małop. Zach.)

Wobec ujednolajnienia siły pociągowej

okazyjnie do sprzedania:

2 motory „Deutz“ na gaz ssany o sile 35 MK. każdy z generatorami, kompresorem, pompą i wszelk. częściami. Motory sprzężone są bezpośrednio z dynamomaszynami prądu stałego 110/165 V. budowy Siemens-Schuckert. 1 lokomobila kompletna (stała) fabryki „Union“ w Królewcu 2-cylindrowa Compound z kondensacją, 9 atm. o sile 53 MK. z kołem pasowem. Powyższe silniki można oglądać w ruchu do 15 marca r. b. Wszelkich informacji dotyczących sprzedaży udziela się na miejscu. FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH Sp. Akc. „OSTRÓWEK“ poczta Łochów, przystanek osobowy D. Ż. Wileńskiej, Ostrówek-Węgrowski.

U w a g a. Każdy z powyższych silników może być sprzedany oddzielnie. 5462

1 lampa łukowa

(Jupiter) na 4 węgle, do celów laboratoryjnych lub fotograficznych, 220 Volt, 6 amper, nieużywana, okolicznościowo korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do adm. niniejszego pisma pod nr. 500.

Prasa hydrauliczna

300 atmosfer, płyty 1800×1100, używana, jednakże w dobrym stanie się znajdująca; MASZYNA PAROWA STOJĄCA, 60—80 KM., wentylowa, 10 atmosfer ciśn. rob. okazyjnie do sprzedania u 5458
Inżyniera FELIKSA DAWIDOWICZA w Częstochowie, Aleja 31. — Tel. 54.

MOTOR ROPOWY

transmisja, siła 7—10, dwa wałki, mało używane sprzedam. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 5400.

Motor Deutza

18 P. S., dobrze utrzymany, z powodu przebudowy gospodarstwa tanio do sprzedania. 5447

Dobra Rycerskie Wieszczycze (Festnitz) p. Kęsowo pow. Tuchola.

Nowy

motor benzynowy

10—12 PS., 2-cylindrowy, wentyl., nowy model, sprzeda zaraz firma W. Sonnenberg, Nowawieś Wielka, powiat Bydgoszcz. Telefon 14. 5441

Magistrat miasta Grodziska

ma na sprzedaż:

- 1) MASZYNE PAROWA LEŻĄCA jednocylin-drową z skroplaczem, rozrząd pary zaworowej systemu Collmanna, fabrykatu Niederlausitzer Maschinenfabrik, 85 K. M. 90 obrotów na minutę, skok tłoku 360, średnica cylindra 370 obrotów.
- 2) KOCIOŁ PAROWY LEŻĄCY dwupłomieni-cowy fabrykatu W. Fitzner Laurahütte, po-wierzchni 50,2 m², powierzchnia rusztów 1,56 m², naciśnienie robocze 8,5 atmosfer z stosowną pompą do zasilania kotła.
- 3) PRADNICA 6 BIEGUNOWA fabrykatu A. E. G., 240 wolt, 250 amper, 620 obrotów i do tego zapasowy twornik. 5438

Wyciągarka do drutu

fabryki Zimmermanna na 6 mtr. długości i 5000 kg. siły użytkowej. Ciężar 2300 kg

Pilnikarka

1468

fabryki Thielsch. Obydwie maszyny jak nowe do sprzedania lub zamiany za tokarki, prasy ekscentrowe, śrubowe, heblarki i t. p.

Weissenberg, Katowice, pl. Wolności 9, tel. 1859

OKAZJA!

Lokomobila

50 do 70 KM

Guettler Brieg 1913, para przegrzana, 12,5 atm., gruntownie wyremontowana, natchmiast do sprzedania. 5456

NITSCHKE i Ska., Poznań, ul. Kolejowa 1-3,
FABRYKA MASZYN.

Kasę do wmurowania

ze sztucznymi zamkami i skrytką, sekretem otwieraną, sprzedaje 5415

W. Szindler, Miejsce Piastowe (Młp.).

Skład piasku formiarskiego

około 1 1/2 do 2 milionów m³ prima piasku formiarskiego — blisko kolei okolicznościowo do sprzedania. Oferty uprasza się nadsyłać do administracji „Rynku Metalowego i Maszyn.” pod nr 5386.

Poszukuje się

wojażera

dobrze wprowadzonego w branży żelaznej dla I-a artykułu. Pierwszorzędne referencje, wyszczególnienie prowadzonych artykułów i rejonu, curriculum vitae, fotografię (do zwrotu) zgłaszać sub: „Zagranica 43” do

Tow. Rekl. Międz. J. r. Rudolf Mosse, Warszawa,
Marszałkowska 124. 5461

Przy wszelkich zakupach prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy”.

Sprzedam do rozbioru

kompletny tartak

1 trak 700 mm, 1 trak 550 mm, podwójna autom. cyrkularka (Doppelsaumer), 1 pędłówkę, 1 dynamo, transmisję, koła zapędowe, lokomobile 65 konną i pasy. Maszyny w najlepszym porządku. Także mam na sprzedaż młóckarnię 60 cal. Klinger

Brzuskowski, Brusy (Pomorze) 5450

MAJSTRA

rutynowanego do mechanicznej obróbki metali poszukuje poważna Fabryka Mechaniczna w Warszawie. 5433

Zgłoszenia z podaniem warunków i załączeniem świadectw kierować do Biura Ogłoszeń

T. PIETRASZEK, WARSZAWA,
Marszałkowska Nr. 115 pod „R. S.”

Majster tokarski

potrzebny od zaraz, specjalista na armaturę metalową, któryby w danym razie kierownictwo tego oddziału objął. Zgłoszenia przyjmuje 5449

Firma FR. BLOCH,
Fabryka armatur. — Bydgoszcz, Śniadeckich 47/47a.

Na stanowisko dyrektora technicznego poszukujemy do naszej fabr. wyrobów ogniotrwałych i cegły zwyczajnej

zdolnego inżyniera

lub technika-ceramika, Zgłoszenia z podaniem referencji i warunków uprasza się nadsyłać do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 5426.

Technika budowlanego

młodego, przyjmie na praktykę przedsiębiorstwo budowlane. Zgłoszenia z podaniem warunków i krótkim życiorysem uprasza się nadsyłać do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 5432.

KUPNA I ZASTĘPSTWA

TOKARNIE

używaną z większym wykończeniem, do 2 mtr. dług., kupia B. Cierpiałkowski i Wł. Michałowicz, Warsztat Mechaniczny. Poznań, ul. Skośna 16/17 5410

1 lokomobile „Wolff”

75—105 K. M. z kondensacją 2 koła zamachowe w dobrym stanie poszukuję. 5444

Oferty wyczerpujące proszę skierować do
F. KUJAWSKI, FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA
ŻELAZA, TORUŃ.

Poszukuje lokomobile

albo kocioł z maszyną na 60 W. koni mocy. Ewentualnie wzamian lokomobile firmy Garrett Smith & Co. r. 1896, 23—36 k. m.

ANDRZEJ DEGÓRSKI, budowniczy,
PNIEWY (Poznańskie).

5429

Sztanca ekscentr.

10—15 000 kg., w dobrym stanie, natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 5464.

Poszukuję

kotła 250 - 350 m²

wodnorurkowy, na 12 do 15 atmosfer ciśn. rob. Oferty proszę nadsyłać do 5459

Inżyniera FELIKSA DAWIDOWICZA w Częstochowie, Aleja 31. — Tel. 54.

Ca 20 000 sztuk cegły szamotowej

normalnej, możliwie używanej, poszukuje J. WITT, Cegielnia par. GLINICA, pow. Lubliniec. 5470

Potrzebuję lokomobile

Wolfa 80—120 K. M., z kondensacją, dobrze utrzymaną, o ile możliwości nowszy system. 5443

CEGIELNIA PAROWA FR. WIEBUSCH, RUDAK pow. TORUŃ.

Tokarnię na żelazo

5469

od 1 do 2 metrów długości, używaną, lecz w dobrym stanie, kupi ELEKTROWNIA MIEJSKA SIERAKÓW.

Firma w ruchliwym mieście na Pomorzu, posiadająca dobre położenie dla urządzenia stacji benzynowej poszukuje w tym celu

ZASTĘPSTWA

pod dobrą gwarancją. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 5414.

2—3 zastępstwa

przyjmę na Śląsk i Małopolskę od dobrego, litego kupca względnie polskiego przedsiębiorstwa żelaznego, metalowego, elektrotechnicznego, pokostowego, terpentynowego i lakierowego lub pokrewnego, jedynie pierwszorzędne.

Zgłoszenia pod „Pierwszorzędny sprzedawca” do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 5404.

Skład Maszyn

w W. M. GDAŃSKU

wejdzie w stosunki handlowe z poważnymi fabrykami maszyn rolniczych. Oferty uprasza się przysyłać w języku niemieckim do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego” pod nr. 5398.

Treść nr. 6:

Stabilizacja konjunktury, Alfred Lorenczewski	153
Prawdziwe oblicze waloryzacji cel, Peritus	154
Czy kalkulacja w handlu towarami żelaznymi jest zdrową? Dr. M. Winiarski	155
Konkurencja węgla polskiego z angielskim	157
Walka produkcji kraj. z zagr. na rynku naszym zaostrza się coraz bardziej	158
Z życia gospodarczego zagranicy	160
Kronika eksportowo - importowa	162
Wiadomości z branży	164
Z życia organizacji	166
Nowe wydawnictwa	166
Z życia spółek akcyjnych	166
POSTĘPY W PRZEMYSŁE Z DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM	167—172
DZIAŁ BUDOWLANY I CERAMICZNY	174—176
DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH	177—179
Z życia placówek przemysłowo-handlowych	180
Skrzynka zapytań	180
Przetargi, licytacje i submisje	181

„R. Met.”

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, 1/2 str. 60 zł, 1/4 str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.